Arkusz I.

Nr 202. Dnia 15 września. Sobota. Dnia 3 (15) września 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odniesienie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Nikodema Kapłana.
Jutro: ŚŚ. Cyprjana i Eufemji.
Poniedziałek: 5 ran św. Franciszka.
Wtorek: SS. Józefa z Kopertynu i Tomasza.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 36 | Długość dnia godzin 12 minut 37
Zachód „ „ 6 „ 13 | Ubyło „ „ 4 „ 13

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: SS. Konstancji i Januarjusza M.
Czwartek: Ś. Eustachjusza Męczennika.
Piątek: Ś. Mateusza Apostoła i Ewangelisty.
Sobota: Ś. Maurycego Męczennika.

— Uroczystość wczorajsza *Podwyższenia św. Krzyża* sprowadziła mimo niepogody licznych pobożnych do kościoła św. Krzyża, gdzie obchodzono ją odpustem zupełnym. Summę tamże poprzedzoną uroczystą procesją, celebrował JX. Knapiński, w czasie której słowo Boże głosił JX. Magnuski, obaj wikarjusze miejscowi.

W czasie Nieszporów, które celebrował JX. Gąsiorowski, naukę duchowną wygłaszał JX. Chryzolog Majewski, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

Uroczysta procesja w trakcie której odśpiewanym został hymn „Te Deum laudamus," oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone obecnym pobożnym, zakończyło tenże odpust.

— W kościele św. Anny na Krak.-Przedm. rozpoczęte w dniu wczorajszym 40 to godzinne nabożeństwo na cześć Najsłodszego Serca N. Marji Panny i odbywające się w dalszym ciągu dnia dzisiejszego, — zakończone zostanie uroczyście w dniu jutrzejszym przy wystawieniu całodziennem Najświętszego Sakramentu i z kazaniami tak w czasie Summy jak i podczas Nieszporów. Pierwsze kazanie wygłosi JX. Filip Łepkowski, drugie zaś po południu JX. Bartłomiejewski, kapelan z Mokotowa.

— W dniu dzisiejszym kończy się oktawa uroczystości Narodzenia Najświętszej Marji Panny, a z nią i tygodniowy odpust w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej.

W dniu jutrzejszym zaś w tejże świątyni obchodzoną będzie odpustem zupełnym, odłożona z dnia wczorajszego doroczna pamiątka Podwyższenia św. Krzyża, w którem to nabożeństwie, słowo Boże z rana głosić będzie JX. Zygmunt Chełmicki, rektor tejże świątyni, a w czasie Nieszporów JX. kanonik Bogdan.

— Takiż odpust na uczczenie pamiątki Podwyższenia św. Krzyża, odbywać się będzie w dniu jutrzejszym i w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, który poprzedzą już dzisiejsze uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Kościół zaś Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, obchodzić będzie w dniu jutrzejszym odpustem zupełnym pamiątkę swego poświęcenia.

— W poniedziałek przypada doroczna pamiątka wyobrażenia 5-ciu ran Zbawiciela na ciele św. Franciszka serafickiego, którą to pamiątkę kościół parafjalny św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, obchodzi uroczyście, odpustem zupełnym, w połączeniu z 40-to godzinnem nabożeństwem i z nieustającem w tym czasie wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, jako w 17-tą niedzielę po Świątkach, Kościół Boży czytać będzie Ewangelję świętą, zapisaną u Mateusza św. w rozdziale 22-gim: „O miłości Boga i bliźniego".

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* — Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku, zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 27 sierpnia r. b. postanowiła:

Zawarty w akcie darowizny Petroneli z Bersonów Baumanowej z dnia 27 kwietnia (9 maja) r. b. zapis dla uczczenia pamięci zmarłego jej męża Salomona Baumana, kapitału w kwocie rubli srebrem 9000, tytułem wieczystego funduszu dla biednych mieszkańców Królestwa Polskiego, wyznania mojżeszowego, z pierwszeństwem dla zamieszkałych w mieście Warszawie i z przeznaczeniem procentów po 5% od wspomnianego kapitału, pomiędzy innemi, na instytucie zostające w zawiadywaniu Rady Miejskiej, a mianowicie:

I. Od kapitału rs. 3000.

a) W pierwszym roku, na wsparcie, w rocznicę śmierci Salomona Baumana, biednemu studentowi Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, odznaczającemu się postępem w naukach i moralnem prowadzeniem, z fakultetu filologicznego lub fizyko-matematycznego, albo też innego wyższego zakładu naukowego, równającego się kursom uniwersyteckim.

b) w drugim roku na posag, dla biednej, moralnie prowadzącej się, dwudziesto-cztero-letniej panny i

c) w trzecim roku na wsparcie dla podupadłego kupca.

II. Od kapitału rs. 1000.

Dla zostających pod zarządem Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie, trzech żydowskich sal ochron pod Nr 1, 17*a* i 17*b*.

III. Od kapitału rs. 500.

Dla oddziału przytułku starozakonnych rekonwalescentów, wychodzących ze szpitali.

IV. Od kapitału rs. 1000.

Dla rozdania jałmużny biednym, w rocznicę śmierci Salomona Baumana.

V. Od kapitału rs. 1000.

Dla biednych chorych, zostających pod opieką gminy żydowskiej i

VI. Od kapitału rs. 500.

Na kupno drzewa dla corocznego rozdania biednym w porze zimowej.

Przyjąć na warunkach w powyższym akcie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

P. o. Członka zarządzającego czynnościami Rady

J. Magnuski.

Ogrody publiczne w Warszawie.

III.

Ogród Botaniczny.

Odznaczający się swojem pięknem położeniem, wzorowem urządzeniem i utrzymaniem, należy do ogrodów przeważnie świątecznych.

W dnie świąteczne albowiem, mianowicie na wiosnę i w lecie, w godzinach popołudniowych, zgromadza się tam nader liczna publiczność warszawska.

Zrobiono też w ogrodzie botanicznym wszystko, co tylko zależy od sztuki ogrodniczej, ażeby miejsce poświęcone nauce uczynić dla każdego powabnem i nęcącem.

Więc w jednej części zioła, krzewy i drzewa, zasadzone w systematycznym porządku, według przyjętego w botanice układu, otaczają inne służące wyłącznie do ozdoby. Znajdują się tam śliczne bzy perskie i tureckie, pyszny zbiór róż sztamowych wróżnobarwnych odmianach, grzędy hijacyntów, tulipanów, narcyzów, lilij, lewkonij i t. p. kwiecia, a przytem wybornie utrzymane trawniki, okalają sztucznie ułożone z rozmaitych roślin nizko-łodygowych różnobarwne wzorzyste kobierce.

W drugiej znowu części górzystej składającej się z drzew liściowych lub iglastych, całość gustownie zasadzona, uroczy sprawia widok. Pod względem przyrody i sztuki część ta jest najpiękniejszą i bardzo słusznie pierwotnie przeznaczono ją do przechadzek dla publiczności, gdy tamta była zamknięta i służyła wyłącznie do celów naukowych.

Na wiosnę też kiedy bujnie rozwinięta jest roślinność harmonijna barwą drzew, zieloności trawników i rozlegające się śpiewy słowików, zwabiają tutaj, zwłaszcza na majówki, gromady publiczności, bawiące niekiedy po całych dniach.

W ogóle ogród botaniczny jest zawsze ulubioną oddaleńszą przechadzką dla mieszkańców Warszawy.

Z nazwiskiem jego również łączą się podania o dawnych ogrodach botanicznych istniejących w mieście przed kilkomaset laty i później.

Słynęły one nawet w Europie, tak, iż drukowano ich opisy, potem znikły i znowu z czasem powstawały.

Ogrody te znajdowały się w rozmaitych miej-

OBRAZY I OBRAZKI

z tatrzańskiej wycieczki

przez

MICHAŁA BAŁUCKIEGO.

(Dalszy ciąg— Patrz Nr 201).

Ciocia namawiała gwałtem mniemanego poetę, by się uwiecznił na skale. Ksawerek nie miałby nic przeciw temu, gdyby nie jego nieszczęśliwe nazwisko, które pomimo, że je wymawiał i pisał z francuzka, i zniemiecka, zawsze śmiesznie brzmiało; Ksawerek wstydził się swego nazwiska i martwił się niem, jak źle uszytym surdutem. Dla tego i teraz wzbraniał się podpisać, co ciocię jeszcze bardziej utwierdziło w domyśle. — Przyjmując odemnie goździki, zwróciła się do Ksawerka, którego ciągle swą rozmową w oblężeniu trzymała i spytała wdzięcznie:

— Pan lubi goździki?

Ksawerek, który w tej chwili zapatrzył się na swoje buciki, uszkodzone nieco na ostrych kamieniach, ocknął się z zadumy i odrzekł:

— Nie.

— To za prozaiczny kwiat dla pana, wy panowie wolicie róże, ten kwiat poezji. Tak pan pewnie musisz lubić róże?

— Tak, ale wolę olejek różany, bo dłużej trzyma zapach.

— Ach, jak udaje — szepnęła do mnie ciocia.

Unikając odpowiedzi, zwróciłem się do młodej siostrzenicy i podałem jej goździki. Podziękowała mi wdzięcznem skinieniem główki i rzekła:

— Schowam je na pamiątkę tego strasznego wąwozu.

— Goździkiem przybijesz je sobie pani w pamięci?

— Zarumieniła się i wahała co powiedzieć, po chwili rzekła:

— A pan nie lubisz pamiątek?

— W pani wieku lubiłem. Gdybym dotąd trwał w tem zamiłowaniu, musiałbym kufry nosić za sobą. Kiedym pierwszy raz zwiedzał te strony, każdy kamyk, który nie był podobny do kamieni na gościńcu leżących brałem ze sobą; ale bo też wtedy nie ciężyło mi nic w życiu, prócz kamieni.

— Dobrze, że pan nie możesz teraz widzieć mojej kieszeni, boby się śmiał ze mnie.

— Więc i pani przechodzisz przez tę gorączkę mineralogiczną? Mogę pani gabinet zbogacić jeszcze dwoma, mam je w domu. Jeden z nich pachnący; musiałaś pani słyszeć o tych kamieniach pachnących wonią fiołków i malin? Lubię ję, bo mi się zdaję, że na nich pokutują niewidzialne duchy kwiatów. A drugi kamień dostałem z Ludźmierza, zawiera on na tle czerwonawem skamieniałości świata przedpotopowego. Ta droga była niegdyś podwodnym kurytarzem morskich głębin, a tu, gdzie teraz pani stoisz pochylona nad kwiatkiem, kto wie, jakie potwory morskie się rozbijały.

Panienka z dziecięcą trwogą obejrzała się w koło, spojrzała na poszarpany otwór skały, przez który wypływały jasnozielone, przeczyste dunajcowe strumienie i rzekła:

— Kto wie jakie tam w głębi tej skały zostały pamiątki z owych czasów?

— Oprócz stalaktytów, żadnych nie ma. Widocznie dopiero później słodkie wody wyżłobiły sobie ten tajemniczy chodnik przez górę.

— Czy tam kto był wewnątrz?

— Seweryn G. z przewodnikiem, zapuścił się raz w tę jaskinię; droga z początku wcale niezła, tylko zbyt zimna woda, przez którą wciąż iść trzeba, (bo strumień wypełnia całą szerokość otworu), dokuczliwie daje się we znaki nogom. Dalej sklepienie otworu tak się zniża, że G. i jego przewodnik na czworakach pełzać musieli, dotykając prawie twarzą powierzchni wody. Zapałki i pochodnie umocowali na grzbiecie, aby nie przemokły.

W końcu po tej męczącej przeprawie dostali się do obszernej jaskini, która oświetlona pochodniami, wspaniały przedstawiała widok. Podłogę jej stanowiła szyba ciemnej wody, szeroko rozlanej, sklepienia fantastycznie pozałamywane, pełne stalaktytów, z których woda z szelestem ściekała, przypominały wnętrza owych zaklętych pałaców, o których piastunki nam prawią. Czerwony blask płomienia czepiąc się ścian, ślizgając się po powierzchni wody i gładkich stalaktytach, podnosił urok tego podziemia. Tutaj mogła powstać legenda o uśpionych wojskach Bolesława, które po skończonych dniach pokuty wstaną na bój.

Prawiłem jej jak stary serbski guślarz. Słuchała z wpółotwartemi ustami, z oczami mrugającemi od

scach. W XVI i XVII wieku jeden z nich mieścił się pod Zamkiem, drugi za pałacem Kazimierowskim. Na początku bieżącego stulecia założono znowu botanikę na wzgórzach tego ostatniego pałacu.

Początek teraźniejszego ogrodu datuje się od roku 1818.

Sama wszakże miejscowość ma dzieje bardzo dawne i urozmaicone, bo i cała tameczna okolica jest bardzo starożytna i sięgająca przedhistorycznych czasów.

Kiedy bowiem o Warszawie nigdzie jeszcze w pismach nie ma wzmianki, Jazdów, Jazdowo, wkońcu Ujazdów, od sześciu wieków głośno występuje.

Jazdów słynie już jako miasto, czy gród obronny książąt mazowieckich, już znowu jako wieś z letnim dworem, później zamkiem panujących. W obwodzie swem rozpościerał się on od początku teraźniejszej alei Ujazdowskiej aż do gruntów Mokotowa.

Rzeczony dworzec i zamek stał w tem miejscu gdzie teraz istnieje szpital główny wojskowy; przy zamku zaś rozpościerały się ogrody, sady owocowe i zwierzyniec, rozciągające się na przestrzeni teraźniejszego ogrodu Botanicznego i parku Łazienkowskiego.

Po wcieleniu Księstwa Mazowieckiego do korony, zamek Ujazdowski z przyległościami obrócono na użytek dworu.

Mieszkały w nim królowa Bona i córka jej Anna Jagiellonka. Ostatnia pielęgnowała szczególnie tutejsze ogrody, które smaczne i rzadkie wydawały owoce.

Jeszcze w r. 1643 Adam Jarzembski, opisując Warszawę, wspomina o dwóch ogródkach przy zamku Ujazdowskim na wzgórzach, z których jeden obszerny owocowy, drugi mniejszy na jarzyny był przeznaczony. Oba ogrody miały zielone żywe płoty, piękne zagraniczne kwiaty oranżerje i figarnie, dostarczające tak znacznej ilości owoców, iż korcami można je było mierzyć.

Ale od czasu pierwszej wojny szwedzkiej zabudowania i ogrody w Ujazdowie zniszczone, stały pustkami.

W roku 1668 darował je Jan Kazimierz na wieczystą dzierżawę Teodorowi Denhoffowi swojemu ulubieńcowi, ktory w sześć lat potem prawa swoje przelał na Stanisława Lubomirskiego marszałka nadwornego. Tym sposobem posiadłość z dóbr korony przeszła w ręce prywatne.

Z czasem Lubomirscy wyjednali sobie zupełne dziedzictwo, odbudowali zamek i ogrody do dawnej świetności przywrócili.

Od nich dla powabu miejsca, a mianowicie z powodu zwierzyńca, wydzierżawili cały ówczesny Ujazdów, dwaj elektorowie sascy August II i III lecz obaj bardziej dbali o zabawy myśliwskie aniżeli o ogrody.

W końcu opustoszała część wzgórzysta podała Augustowi II pobożną myśl utworzenia z niej Kalwarji zwłaszcza, że podobne osady mnożyły się wtedy w kraju.

Zaczął więc budowę w r. 1730, a syn jego z wielkim kosztem dokończył.

Stanęło tedy 28 kaplic murowanych czyli stacyj męki Chrystusowej, na wzór istniejących w Jerozolimie na górze Kalwaryjskiej czyli Golgocie.

Kalwarja ujazdowska zaczynała się od teraźniejszego placu św. Aleksandra, gdzie dotąd są dwie kolumny ze złoconemi krzyżami i ciągnęła się po prawej stronie alei aż do kościoła ujazdowskiego, który stał tam gdzie jest dziedziniec pałacu belwederskiego.

Na całej drodze w rozmaitych odległościach znajdowały się kaplice, najczęściej o sto kilkadziesiąt kroków od siebie oddalone; każda ze stosownem wyobrażeniem i napisem do męki Zbawiciela odnoszącym się. Były one rozmaitego kształtu, ozdobne jedne mniej drugie więcej. Naigłówniejsza zaś wielka z wyobrażeniem grobu Chrystusa z trzema krzyżami, czyli właciwa Kalwarja cała z marmuru, w porządku włoskim, z okrągłą kopułą na wierzchu, stała na wzgórzu, dotąd w ogrodzie botanicznym górą Kalwarji zwanem. Podług świadectwa współczesnych, budowa jej kosztowała dziesięć tysięcy dukatów.

Tu lud pobożny w piątki wielkiego postu odbywał stacje i w ten dzień słuchał nabożeństwa i nauki w ujazdowskim kościołku. Nabożeństwo te odprawiali stale księża trynitarze z Solca.

W wielki piątek szczególnie w obec licznie zgromadzonych mieszkańców Warszawy, odbywała się processja z nadzwyczajną uroczystością a świetna illuminacja wieczorem w sobotę zakończała obrzęd.

Gdy według powszechnie przyjętego zwyczaju obok każdego kościoła grzebano umarłych, był więc także obok tej kaplicy cmentarz, którego ślady przy poruszeniu ziemi wskazują dotąd odkrywane kości ludzkie.

W tym stanie posiadłość ujazdowską nabył od Lubomirskich król Stanisław August w roku 1764 „ze wszystkiemi, jak kontrakt opiewa, przyległościami i przynależytościami, zamkiem, łazienką, zwierzyńcem, murowanemi oranżerjami z ogrodem włoskim i karczmą znajdującą się naprzeciw zamku.“

Po tym nabytku, wkrótce zajęto się ogrodem górnym, zwłaszcza, gdy nowy właściciel zaniechał zamierzonego przebudowania zamku, który później przeznaczył na koszary wojskowe, i zwrócił całe swoje starania na budowę pałacu i parku w Łazienkach.

Wtedy stanęły w ogrodzie nowe gmachy, oranżerje, ananasarnie, figarnie, wybudowano oranżerję dolną przy teatrze, ztąd pomarańczarnią mianowanym. Wystawiono na dole wielki wodozbiór, w kształcie dawnego rzymskiego grobowca Ceciliusa, Metella, dostarczający dotąd wybornej źródlanej wody i t. d.

Zaczem i kaplice kalwaryjskie przy ostygłej pobożności, na schyłku zeszłego wieku stopniowemu podlegając zniszczeniu, ustąpiły miejsca wznoszącym się w tych stronach świeckim budowlom; kaplica zaś główna w ogrodzie, dla usuwającej się pod nią coraz więcej ziemi, rozebraną została w roku 1791.

Zniknął więc ostatni ślad tego wielkiego tutaj religijnego zakładu i podanie o nim nawet zatarłoby się zupełnie, gdyby nie została jedyna książka drukowana w r. 1755 jego opisowi poświęcona.

Siła jednak tradycji sprawiła, że wkrótce potem u spodu kalwaryjskiego wzgórza wybrano miejsce na stawiać się mający kościół pod wezwaniem Opatrzności, którego fundamenty założone w r. 1792 po przerwanej budowie, dotąd w ruinach pozostały. I tylko krzyżyk na murach umieszczony, wskazuje, jakie miały przeznaczenie.

Po śmierci Stanisława Augusta, posiadłość Łazienkowska razem z ogrodami, jako prywatna własność, przeszła w spadku na jego rodzinę.

Od niej nabył ją w r. 1817 Cesarz Aleksander I, i zaraz w następnym roku dawny ogród i sady ze wszystkiemi budynkami, darował władzy szkolnej na wystawienie obserwatorjum astronomicznego i na założenie ogrodu botanicznego.

Pierwsze wzniesiono w r. 1824, drugi przeniesiony w r. 1819 z po za pałacu Kazimierowskiego, gorliwością dyrektorów i ogrodników, pomnażany i ozdabiany w ostatnich zwłaszcza czasach, doprowadzony został do dzisiejszego świetnego stanu.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Są na świecie zawzięci zwolennicy celibatu — dla innych.

Do ich liczby należy właściciel pewnego kantoru, w mieście, którego tu nie wymienimy.

Jeden z jego pracowników, człowiek młody buchhalter, powziął zamiar wstąpienia w związki małżeńskie.

O zamiarze tym powiadamia swego chlebodawcę.

„Z przykrością — odpowiada pryncypał, usłyszawszy o co chodzi — uprzedzić pana muszę, że z zasady nie trzymam w moim kantorze ludzi żonatych i z tego powodu zmuszonym będę wymówić panu miejsce. Aby zaś dać panu dowód jak dalece byłem z ciebie zadowolony, chętnie miejsce to ofiaruję pańskiemu bezżennemu bratu — panu zaś gotów jestem służyć wszystkiem czem mogę, radą, pomocą czy protekcją.“

Młody człowiek mimo to ożenił się i rzeczywiście utracił posadę.

— Stan przemysłu i rzemiosł w Warszawie w ciągu roku 1876, wykazał w porównaniu z rokiem 1875 przybytek dwudziestu fabryk i zwiększeniu się wartości produkcji o 800 926 rs. W ciągu tegoż czasu istniało w Warszawie 237 fabryk zatrudniających 9 997 robotników, nadto według wykazów statystycznych uprawiało rzemiosło 3 122 majstrów, 5 028 czeladzi i 6 664 uczniów. Jeżli wszakże zestawienie kilku lat ostatnich wskazuje nieustanny rozwój przemysłu i rzemiosł, jako też zwiększenie się coroczne produkcji tychże, rok bież. ujemne pod tym względem przyniesie podobno rezultaty, nie tylko bowiem przemysł w swoim rozwoju uległ dziś zastojowi, ale nawet zwykła produkcja przedstawia znaczne zmniejszenie tak co do ilości wyrobów, jako też i liczby pracowników.

---

ciekawości; ją bawiły jeszcze takie legendy, podania. Później... później będą ją zajmowały tylko wtedy, gdy jej to opowiadać będzie narzeczony lub kochanek. Rad, że znalazłem słuchacza, nie myślałem przerywać opowiadania i ciągnąłem dalej:

— Znam jeszcze dwie większe groty w tej okolicy. Jedna na Magórze, do której się wchodzi po dość stromej pochyłości. Jestto pieczara dość dużych rozmiarów, pełna zakrętów, fantastycznych ganków, ściany jej są mleczno-białym stalaktytem jak skorupą okryte. A druga grota....

Silny plusk wody i krzyk przerwał mi opowiadanie, odwróciłem się szybko i zobaczyłem parę bucików, szal, kapelusz panama i ręce w rękawiczkach, ruszające się wśród białej piany; właściciela ich chwilowo nie było widać. Pobiegłem szybko z ratunkiem, pochwyciłem wystające ręce i wyciągnąłem z wody kuzynka wystraszonego, bladego, przemoczonego. Powodem tej niespodziewanej kąpieli był komar. Kuzynek bowiem, jak się później dowiedziałem, był specjalistą: studjował muchy i komary; tej gałęzi oddał się cały, utrzymując, że wszechstronność nas zabija.

Ciocia i panienka szanowały ten uczony popęd w kuzynku, i jakikolwiek owad pod oczy im podpadł, wołały natychmiast Lolusia, by go zapytać: co to?— Loluś wtedy zwykle nasadzał szkiełka na oczy, ręce umieszczał dla powagi w kieszeniach pantalonów i wydawał wyrok: „jest to rodzaj komara“, albo „to nie komar“.

Otóż teraz Loluś spostrzegł na drugiej stronie rzeki na krzaczku akonitu siedzący jakiś owad skrzydlaty, a chcąc się bliżej przekonać, czyto jaki gatunek komara, czy nie, zbliżył się tak do rzeki, że pośliznął się, stracił równowagę i wpadł między szumiącą wodę, opłacając przymusową kąpielą przywiązanie swoje do umiejętności o komarach i muchach. Ośmieliłem się proponować przemokniętemu uczonemu, aby wziąwszy przewodnika, poszedł naprzód do Smytuzańskiego szałasu i tam wysuszył się bez świadków. Poszedł, a mnie ten przypadek obdarował rączką pięknej Paulinki, która wsparła się na mojem ramieniu. O! błogosławiłem komary i specjalistów.

— Nie dokończyłeś mi pan,— odezwała się po pewnej chwili moja towarzyszka, o tej drugiej grocie.

— Pani amatorka jaskiń, jak widzę. Myślałem, że pani pamięć o wątku mego opowiadania utopiła w nurtach, w których skąpał się jej kuzynek.

— No, no, bez dowcipów, mów pan gdzie ta druga grota.

— Minęliśmy ją, wchodząc w ten wąwóz. Uważała pani po lewej stronie za rzeką prostopadłą ścianę wysoką? Stanowi ona bok góry Upłaz. Najej szczerbatych krawędziach w jednem miejscu jest otwór w kształcie bramy,po za nim czerni się drugi, który stanowi wejście do jaskini. Oba te wejścia są tak dobrze skryte w gąszczu drzew i krzaków za skałą, że tylko dobrze znający miejscowość trafić do nich może. Górale zwą tę jaskinię „Zbójecką.“

— Więc tam są zbójcy? zawołała uradowana panienka.

— Przynajmniej byli. Są tego widoczne ślady: łoże szerokie rękami ludzkiemi wykute i komin zczerniały od dymu i ścieków deszczowych. Od głównej groty rozchodzą się skryte wązkie kurytarze. Jednym z nich idąc, doszedłem nad samą spadzistość wąwozu; wierzchołek świerka dotykał otworu, a u nóg tego świerka kołysał się wierzchołek drugiego niżej rosnącego, tak, iż zręczny człowiek z łatwością mógł po tej drabinie świerków dostać się z jaskini na spód wąwozu.

— Jaka to szkoda, że teraz zbójców nie ma.

— Pani żałuje, że nie może się łatwo pozbyć swego łańcuszka i zegarka. Jeżeli o to chodzi, to powiem pani, że są.

— Co pan mówisz? zawołała trwożliwie, oglądając się w koło.

Rozśmiać się musiałem z tego nagłego przejścia od życzenia do obawy. Był to kontrast chorobliwej fantazji i zdrowego rozsądku. Pierwsze powstało pewnie pod wpływem cioci, drugie było wrodzonem uczuciem zachowawczem. Fantazja pragnęła romantycznych przygód, okropności, niebezpieczeństw,a rozsądek nakazywał ich unikać.

Nie pierwszy raz spotkałem się z podobnym egzemplarzem. Znałem panienkę, która naczytawszy się Suego i Dumasa, wzdychała za tysiącem przygodami, pragnęła w dziewiczych lasach Ameryki szukać legowiska ryczących lwów, tygrysów, lampartów i Bóg wie jakich potworów. Wtem przed nogami jej poskoczyła sobie niewinna żaba, panna krzyknęła i zemdlała. — Gdy przyszła do siebie, spytałem jej: kiedy pojedzie polować na lwy?

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

— Zwracamy uwagę, że dodatki poranne do pism codziennych obejmujące telegramy najświeższe, zaczęły znowu wychodzić od dnia wczorajszego i że kosztują tylko 2 kopiejki — roznosiciele przeto nie mają prawa żądać wyższej zapłaty, ponieważ od ustanowionej ceny mają już zapewniony rabat.

— *Korespondent Płocki* w jednym z ostatnich swoich numerów w obszernym, wyczerpującym artykule objaśnił zagadkę wielkiej liczby dóbr wystawionych na sprzedaż przez władze towarzystwa kredytowego ziemskiego z powodu zalegania w opłacie rat towarzystwu należnych. Artykuł o którym mowa oświecił opinję publiczną zaniepokojoną faktem świadczącym pozornie o bardzo smutnem finansowem położeniu naszych właścicieli większych ziemskich posiadłości. Zdaniem autora artykułu, zaleganie w opłacie rat jest niczem innem jak korzystaniem z najtańszego w tych czasach źródła kredytu. Mniemanie to potwierdza w zupełności fakt, że z kilkudziesięciu dóbr ziemskich, jakie miały być sprzedane przez Dyrekcję szczegółową guberni warszawskiej, prawie wszystkie już przed nadejściem terminu licytacyjnego ciążące je zaległości pownosiły a i pozostałe majątki, których parę jeszcze figuruje na wywinszonej w biurze towarzystwa liście zalegających w opłacie, należność niezawodnie uiszczą.

† Otrzymujemy z Piotrkowa smutną wiadomość, że dnia 12go b. m. zmarła tam, przybywszy do krewnych w odwiedziny, ś. p. Teresa z Wysockich 1° ślubu Prażmowska 2° Wołowska.

Ś. p. Teresa znaną była z prac na polu literackiem. Współpracowała do kilku pism tutejszych. Drobne jej utwory poetyczne odznaczały się łatwością i wdziękiem formy.

Wyszła również z pod jej pióra znaczna liczba luźnych artykułów, po większej części pedagogicznego zakresu i szerszych rozmiarów przekłady, odznaczające się dobrym wyborem i przykładną czystością języka. A w pracach tak oryginalnych jak i tłomaczonych umiała ona dążność moralną połączyć z dobrze zrozumianem utylitarnem pojęciem.

Nie małą również zasługą nieboszczki było, iż życie jej nie kłamało pismom. Krótki przeciąg lat, jaki jej przyszło spędzić pomiędzy nami, poświęciła ona zacnej pracy i staraniom około uszczęśliwienia kółka rodzinnego. Dziś spoczywa w spokoju, którego tak usilnie pragnęła, w twardej walce z życiem. A szkoda tej zacnej niewiasty, strata jej bowiem dotkliwie da się uczuć, nie tylko najbliższemu kółku rodzinnemu, które w niej traci anioła opiekuńczego, ale i ogółowi dla którego szczerze i użytecznie pracowała.

— W jednej z izb na kolei petersburskiej na Pradze, gdzie wydają podpisane frachta na wysyłane towary, oraz uskuteczniają sprzedaż marek do tychże, ściany izby noszą na sobie ślady artystycznego i poetycznego natchnienia młodych aspirantów na Rotszyldów.

Nie zawadziłoby przypomnieć tym panom ćwiczącym się w trudnym rzemiośle dowcipu, że nie sami przecież tylko zajmują się oni wysyłaniem towarów koleją petersburską, wiele bowiem innych gości płci obojej, udaje się do tej izby—po informacje i otrzymanie gotowego frachtu z wysyłki towaru.

Niechajby więc tam zrobiono to, co z mniejszą daleko słusznością turcy w soborze Sofji uczynili. Zabielić wapnem te arcydzieła sztuki, niech giną w niepamięci, ludzkość nie będzie płakać po nich.

— W tym jeszcze sezonie towarzystwo teatru poznańskiego, przedstawi w teatrze Belle-vue komedję w 4-ch aktach p. t.: „Bankructwo“, w tłomaczeniu p. Kosteckiego.

— W zakładzie Mullerta i Kostki, wykonaną została ostatniemi dniami fotografja A. E. Odyńca.

— Z zachodniego okręgu górniczego donoszą o ważnem odkryciu dokonanem w Mroczkowie nie daleko od Suchedniowa. W zaniedbanej oddawna kopalni znaleziono rodzaj rudy żelaznej, bardzo wysoko dziś cenionej. Nadaje się ona bowiem najlepiej do wyrobu stali systemem Bessemera, używanej na szyny kolejowe. Odkrycie to w obecnym mianowicie czasie jest wielkiej doniosłości dla naszego przemysłu górniczego.

— Ciekawy okaz *sztuki* piekarskiej złożono w naszej redakcji.

Jestto bułeczka z rodzaju zwanego kajzerką.

Tej wielkości jak jest nadesłana nam, wedle przybliżonego naszego obliczenia z korca pszenicy wyrobić można przeszło 4000 sztuk.

Jestto zatem rodzaj majstersztyku, w którym towar doprowadzono do minimum a zyski do maximum.

Bułka.... i adres piekarni, z której pochodzi, znajduje się u nas.

— W bankach i innych instytucjach finansowych wielki jest w obecnym czasie napływ kapitałów, właściciele których wstrzymując się obecnie od wszelkich ryzykowniejszych obrotów, przekładają nad nie bezpieczną w banku lokatę pieniędzy.

— Wczorajszy targ prazki pod względem przywozu bydła stepowego i nierogaciznу był znacznie słabszym od innych piątkowych. Przyczyną tego jest brak pociągów towarowych komunikujących z koleją terespolską.

— Z pewnych dowiadujemy się źródeł, że zwolennicy talentu panny Deryng, która chętnie przyjmuje zawsze współudział we wszystkich występach publicznych, urządzają koncert na jej korzyść, na co podobno już otrzymano zezwolenie dyrekcji teatrów. Koncert ten, z programem wielce urozmaiconym, odbędzie się w drugiej połowie przyszłego miesiąca.

— Kaplica Pana Jezusa w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, jest obecnie restaurowana.

— Powrót pana Trombiniego z urlopu pozwoli nam już we wtorek usłyszeć „Aidę.“

— Doktór Levittoux pracuje obecnie nad obszernem dziełem, które ma wyjść w języku polskim, p. t. „Dwadzieścia pięć lat praktyki lekarskiej,“ i obejmować obserwacje autora z działu chorób nerwowych, jak: bóle nerwów, taniec św. Wita, wielka choroba, histerja, gastralgja (kurcze żołądka)—choroby gardła, jak krup i wszelkie zapalenia—choroby płuc, jak zapalenia, katary, suchoty—choroby serca, wątroby i żołądka. W dodatku traktowane będą choroby dzieci.

— Dowiadujemy się, że pan Doroszyński, dyrektor teatru poznańskiego, pragnąc odwdzięczyć się Warszawie za doznawane tu powodzenie, zamierza dać jedno widowisko na korzyść studentów. Myśl chwalebna.

— Naprawiany jest kanał na placu Saskim. W tym celu część jego została odkryta.

— Mówiliśmy i mówimy zawsze. Pod względem umiejętności korzystania z chwili, powinniśmy brać wzór z niemców, francuzów, anglików.—Ale mówić a robić to nie jedno.

Oto nowy dowód.

Z powodu podniesionego ażia i opłaty celnej wzłocie uiszczać się mającej, dowóz towarów zagranicznych zmniejszył się znacznie. Naturalnie zyskały na tem fabryki krajowe, do których odrazu posypało się mnóstwo obstalunków tak, że obecnie zaledwie starczyć mogą licznym żądaniom. Głównie zyskały na tem fabryki sukien, kortów i t. d.

Ale cóż z tego?

Sukna i korty krajowe podniosły się prawie wszystkie w cenie o kilkanaście, niektóre o kilkadziesiąt kopiejek na łokciu. O ile nam wiadomo, jedna tylko fabryka Fiedlera utrzymała dawne ceny. Inne nie mogły się oprzeć pokusie i starały się unormować wyżej zysk swój stosunkowo do wzrastających potrzeb.

Tymczasem pojawiło się nagle współzawodnictwo o którem nie myślano.

Przybyło do Warszawy kilku ajentów zagranicznych z zaofiarowaniem sukien i kortów w Anglji wyrabianych, które odstępują po cenach bardzo zbliżonych do tych, w jakich się przed rokiem sprzedawały, a to w ten sposób:

Fabrykanci angielscy biorą na siebie opłatę ażia, cła, transportu i t. d. Dostarczają swój towar na miejsce po tyle a tyle rs. za łokieć i to na dość długie kredyty. Prawdopodobnie dostarczają z małym bardzo zyskiem dla siebie bo jak powiedzieliśmy towar jest stosunkowo tanio obliczony.

Jakiż z tego rezultat?

Przy takiem ułatwieniu otrzymywania towaru zagranicznego, współzawodnictwo naszych fabryk, zwłaszcza przy podwyższonych cenach, staje się bardzo trudnem. Mogą na tem straeić i stracą niewątpliwie, jeżeli się prędko nie opatrzą. Bo naturalnie też same zaofiarowania poszły i do guberni Cesarstwa, gdzie dotychczas fabryki nasze korzystały z silnie powiększonego odbytu. Powtarzamy, bierzmy pod tym względem przykład z anglików, to mądry lud. Oni nie liczą na zysk natychmiastowy, który może w przyszłości straty przynieść, ale rachują się z czasem i okolicznościami i dobrze wychodzą na tem.

— Dziwne jest miejskie plotkarstwo.

Od pewnego czasu rozchodzą się po Warszawie najniedorzeczniejsze pogłoski, o nieprzyjaznem jakoby dla ludności izraelskiej usposobieniu chrześcijan tutejszych.

Doprawdy aż śmiech pomyśleć, jak ten komar wymyślony przez jakiegoś nadwiślańskiego parobka, któremu szynkarz odmówił wódki na kredyt, wzrósł już do rozmiarów słonia.

Niewarto nawet i zbijać takich głupich wieści, Dla rozsądniejszych same one upadają.

— W okolicach Warszawy taki obecnie pokup na cegłę, iż cegielnie wprost z pieca ładują cegły na furę. Gorąca cegła idzie wprost do budowy, gdyż w prowadzących się fabrykach brak zupełny wszelkiego zapasu.

— Z pewnych dowiadujemy się źródeł że skład opery włoskiej na sezon zimowy będzie następujący:

Pierwsze soprany, panie Marja Durand i Anna Renzi; pierwszy mezzo-sopran p. Paolina Bernabei; primo tenore assolutto, p. Carlo Carpi; drugi primo-tenore p. Federigo Boganini; barytony panowie Santè Caldini i Ipolito Priani; bassy panowie Gaetano Monti i Celeste Saccardi.

Dyrektor opery, Cezar Trombini, sufler Luigi Antonetti.

Na repertuar opery włoskiej, którą organizuje p. Ciaffei, złożą się opery: „Afrykanka“, „Rigoletto“, „Don Juan“, „Norma“, „Don Karlos“, „Żydówka“, „Mojżesz“, „Joanna d'Arc“, „Robert djabeł“, „Bal maskowy“, „Aida“ i kilka innych wielkich oper, nie objętych programem.

— Podjęte na nowo starania w celu uzyskania pozwolenia na utworzenie w Warszawie trzeciej resursy, rzemieślniczej mają podobno przed sobą szanse powodzenia. Zatwierdzenie resursy na Pradze jest również oczekiwane.

— Orkiestra pana Sonnenfelda, który po kilko miesięcznej niebytności powrócił do Warszawy, jutro daje pierwszy koncert w Dolinie Szwajcarskiej opróżnionej po wyjeździe p. Fliegego.

— Lipski fabrykant fortepianów Blüthner, ubiegający się o palmę pierwszeństwa z Bechsteinem z Berlina, na wystawie filadelfijskiej w roku zeszłym otrzymał medal za fortepiany nowej konstrukcji nazwane Aliquot. Fortepiany te od zwykłych różnią się tem, że prócz trzech strun stanowiących jeden ton, mają oddzielnie jeszcze czwartą strunę strojoną oktawą wyżej, co daje wiele siły i dźwięczności instrumentowi. Pierwszy taki fortepian sprowadzony do Warszawy został przez p. Feliksa Gebethnera, właściciela składu fortepianów, gdzie osoby interesujące się muzyką obejrzeć go mogą.

— Wkrótce wyjdzie z druku rozprawa d-ra Julja na Ochorowicza „O zjawiskach zdwojenia w życiu duchowem człowieka.“

— Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr wielki: niedziela, „Twardowski,“ wtorek, „Aida,“ czwartek, „Jotta,“ piątek, „Aida,“ sobota, „Lunatyczka,“ niedziela, „Bogini Walhalli.“

Teatr letni: niedziela, „Świeczka zgasła,“ „Teatr amatorski,“ „Marcowy kawaler,“ poniedziałek, „Mazepa,“ wtorek, „Uściskajmy się,“ „Z życia artysty,“ „Teatr amatorski,“ środa, „Romeo i Julja,“ czwartek, „Wielki człowiek do małych interesów,“ piątek, „Róża i oset,“ „Teatr amatorski,“ sobota, „Fałszywi poczciwcy,“ niedziela, „Wielki człowiek do małych interesów.“

— W Nowem-Mieście pomimo zmierzania już ku końcowi zwykłego sezonu kuracyjnego, bawi jeszcze mnóstwo osób. Wszystkie łaźnie są czynne mieszkania zapełnione pacjentami, a życie towarzyskie objawia się w zabawach, teatrach amatorskich, koncertach i t. d.

— Wyszedł z druku 3-ci zeszyt „Uniwersyt. Izwiest.“ i zawiera oprócz sprawozdania z odbytych posiedzeń rozprawę doktoryzacyjną p. t. „Solon i jego utwory poetyczne.“

— Szosa radomska znalazła rywalkę — jest nią droga prowadząca do Grochowa.

Żwirówka do Brześcia której część stanowi szosa do Grochowa, jest jedną z najdawniejszych w naszym kraju i przed laty była istotnie utrzymywana na najlepszym stanie.

Obecnie jednak rzeczy o wiele się zmieniły.

Na konserwację drogi nikt jak się zdaje obecnie nie zwraca uwagi, chociaż drogi szosowe nawet obok kolei żelaznych mają zawsze niemałe znaczenie, tem

więcej zaś pod wielkiem miastem, gdzie cały dowóz artykułów spożywczych na targi dostawianych odbywa się końmi.

Tem więcej zaś należałoby pamiętać o utrzymaniu szosy grochowskiej w dobrym stanie, że w Grochowie i okolicy jego jest kilka fabryk, potrzebujących koniecznie dogodnej komunikacji.

= Sprawa uczczenia J. I. Kraszewskiego rozwija się coraz pomyślniej, dzięki usiłowaniom i ofiarności chętnych jednostek przejętych prawdziwem poczuciem czci i uznania dla wielkich zasług jubilata.

Oto dowiadujemy się, że wydanie książki zbiorowej nie napotka pod względem druku na żadne trudności, gdyż p. Gracjan Unger, wydawca *Tygodnika Illustrowanego* i *Biesiady Literackiej* i t. d. ofiarował się całą książkę wydrukować własnym nakładem bezinteresownie.

Notujemy ten fakt z należnem uznaniem.

Chodziłoby przeto teraz o papier i pomniejsze koszta, które po tak zachęcającym przykładzie pana Ungra u innych niezawodnie się znajdą.

= Dziś o 11-tej z rana w towarzystwie kredytowem ziemskiem, odbyły się wybory do komitetu właścicieli listów zastawnych. Na zebraniu obecnych było osób 141 ze 192 głosami. Prezydował wyborom p. Antoni Nagórny starszy dyrektor banku polskiego — na assesorów zostali powołani pp.: Moycho Karol, Jasiński Maksym., na sekretarza p. Lutyński Władysław. Wybrani: na prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych jednomyślnością dotychczasowy prezes Kazimierz Władysław Wójcicki — na radców pp. Jan Nepomucen Leszczyński, Komierowski Franciszek, Steczkowski Stanisław, Głogowski Tomasz. Wszyscy dotychczasowi.

= Wkrótce bieg pociągów na drodze warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej ulegnie zwykłej zmianie spowodowanej rozkładem jazdy jesiennym.

= Mąka pszenna zaczyna znów podnosić się w cenie. Zdrożała ona już o kop. 15 na pudzie, a kompetentni przewidują, że zwyżka może przyjąć jeszcze większe rozmiary.

= Kursa cukrownicze przy muzeum przemysłowem zostają ukończonemi w d. 20 b. m. Po dniu tym bowiem słuchacze rozjeżdżają się, aby stanąć na swych stanowiskach przed 1 października, przypuszczalnym terminem ropoczęcia kampanji i przyjmowania odstawy buraków.

= Z Kałuszyna donoszą nam, że we środę dnia 12-go b. m. o godzinie 6-tej rano wszczął się tam pożar, który zniszczył cztery domy mieszkalne i kilka budynków gospodarczych. Korrespondent nasz zwraca uwagę na to, iż ludność starozakonna (a ta w Kałuszynie stanowi większość) nie tylko nie przyczyniała się do stłumienia pożaru, ale owszem utrudniała ratunek, troszcząc się jedynie o ocalenie każdy swoich własnych ruchomości. Straty w Kałuszynie według szacunku do ubezpieczenia podanego, wynoszą dziesięć tysięcy rubli, w rzeczywistości zaś muszą być znacznie większe. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Prawie jednocześnie z pożarem w Kałuszynie wszczął się także ogień w Mińsku. Zgorzał tam spichrz pełen nieubezpieczonego zboża i siana. W niesieniu ratunku wielce pomocną była sikawka nadesłana ze stacji kolei żelaznej.

— (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze!

W dniu 8 września r. b. znajdując się w Rawie, udałem się na stację pocztową i zakupiłem miejsce Nr 3 w karetce z Rawy do Skierniewic odchodzącej, na co pozyskałem stosowny kwit. Następnie gdy w czasie właściwym karetka zajechała przed miejscową cukiernię, gdzie kazano mi na nią oczekiwać i ja swe miejsce zająć chciałem, nadspodziewanie oświadczono mi, iż je już kto inny zakupił, a ja jechać nie mogę. Pomimo zaś moich przełożeń, na poczcie nie uwzględniono wcale mego położenia, ani też nie zwrócono mi pieniędzy i nie chciano dać extra-poczty, tak, że zmuszony byłem oddzielnie wynajętą furmanką do Skierniewic dojechać, ale zamiast na godzinę 6 stą, wróciłem dopiero na 10-tą wieczorem do Warszawy. Postąpienie ze mną takie i narażenie na stratę pieniędzy i czasu, zaskarżam jednocześnie do władzy wyższej pocztowej dla stosownego ocenienia, a niezależnie od tego proszę uprzejmie Sz. Pana o zamieszczenie niniejszego listu w swem piśmie dla przestrogi tych, którzy tak jak i ja narażeni być mogą na niemiły zawód ze strony poczty w Rawie, gdzie jak mi mówiono, podobnego rodzaju zdarzenia nie raz się już trafiały.

Ferdynand Duszek.

= Nowy rodzaj spekulantów...

Wyrabiają sobie oni pozwolenie na składy materjałów opałowych choćby w najmniejszej ilości i takowe następnie bez żadnych prawie zapasów niedoświadczonym sprzedają..

Są inni jeszcze, którzy robiąc konkurencję nieopodal położonym składom, starają się tylko wyłudzić „odstępne,“ po otrzymaniu którego porzucają improwizowany proceder.

— Dwoje dzieci pragnących się uczyć i kształcących się w zakładach naukowych, potrzebują podręcznikow — dziewczynka: katechizmu ks. Rzewuskiego — gramatyki i jeografji Jeskiego — historji francuzkiej pani Corrand — oraz karty jeograficznej Krolestwa, Marcellego Gotz — chłopiec zaś będący w klasie 2-giej: — Zadań arytmetycznych Malinina i Burenina — Georgrafji Smirnowa (cz. 2) — Chrestomalji polskiej Dubrowskiego (cz. 2) — gramatyki polskiej mniejszej Małeckiego i książki francuzkiej Margolego. Ktoby miał wymienione książki i zechciał zrobić z nich dobry użytek, raczy złożyć je w naszej redakcji dla doręczenia potrzebującym.

— J. M. złożył rs. 1 kop. $62^1/_2$ wygrane w Nowym Dworze w preferansa, dla biednych według uznania redakcji.

— Jutro w pałacu Brühlowskim w Warszawskim Damskim Komitecie, zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, przyjmować będzie ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża“ pani *Skalska.*

— W dniu jutrzejszym o godzinie 9-tej z rana, odprawioną zostanie w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, uroczysta Wotywa do Ducha św, na intencję braci i siost Arcy Bractwa Pocieszenia Najświętszej Marji Panny — po Nieszporach zaś, które odbędą się przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z procesją na cześć św. Mikołaja, w zakrystji tegoż kościoła odbędzie się sesja elekcyjna wspomnionego wyżej Arcy-Bractwa, na którą przełożeni zapraszają braci i siostry.

— W Charkowie ma wychodzić nowa gazeta polityczna i literacka p. t. *Charkow.* Redaktorem i wydawcą będzie p. A. Stomieński.

— Kapitał inwalidów w roku zeszłym 1876 wynosił rs. 14395000. Roczny dochód czyni od 2 do $2^1/_2$ miljona rubli, rozchód od $1^1/_2$ do 2 mijonów rubli.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Janinie.* „Humoretki“ drukować nie będziemy. Rękopism do odebrania.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23, posiedzenie 13 września.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
45	Ogrodowa	Sztabf Julja	Wdowa, dzieci drobnych 3.
57	Ogrodowa	Nawrocka K.	Wdowa dzieci drobnych 3, jedno chore.
7	Widok	Rychter Kry.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
28	Krochmal.	Szprinca Trej.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
2	Wspólna	Kozłowska K.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
16	Łucka	Szafrańska E.	Wdowa słabowita, dz. dr. 3.
2	Ordynack.	Loos August	Niewidomy.
4	Kr. Przed.	Katz Ludwika	Mąż nieobecny dzieci dr. 3.
3	Sowia	Mrozowska K.	Wdowa, dzieci dr. 3.
2	Szczygla	Owczarek Mi.	Słaby na nogi, żona po chorobie dzieci dr. 4.
1	Zakątna	Kaczorkiewicz	Wdowa, dzieci drobnych 3.
42	Nowolipki	Siennicka An.	Po chorobie bez pomocy od męża dzieci dr. 4.
37	Gęsia	Guzak Faust.	Wdowa dzieci drobnych 4.
41	Piwna	Weronika Po...	Mąż chory dzieci drobnych 3.
38	Stare-Mi.	Kempf Ludwik	Chory dzieci dr. 2.

Nekrologja.

† W poniedziałek to jest dnia 17 b. m. jako w rocznicę śmierci ś. p. Fabjana **Krupe,** odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo o godzinie **10-tej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które brat w imieniu nieletniej córki nieboszczyka, zaprasza familję, Przyjaciół i Znajomych. —15307—

† Dnia 16 września to jest w niedzielę, w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Palińskiego,** odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra o godzinie **9-tej** rano, na które pozostałe dzieci Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —15323—

† Ś. p. Ezbieta **Borkowska,** córka Bohdana i Bronisławy z Sikorskich, przeżywszy lat 2, przeniosła się do wieczności w dniu 14 września 1877 r. Pogrążeni w smutku rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16 września to jest w niedzielę o godzinie **3-ej** po południu z domu Nr 30 przy ulicy Wspólnej na cmentarz powązkowski. —15403—

† Dnia 12 b. m. we wsi Moczydłowie rozstała się z tym światem po długich i cierpieniach opatrzona ŚŚ. Sakramentami Marja z Ciepnilewskich **Sommer,** żona właściciela ziemskiego, przeżywszy lat 28. W dniu 17 września o godzinie **9-tej** odprawi się Nabożeństwo w kościele powązkowskim w Warszawie i przeniesienie zwłok zmarłej do grobu familijnego, na które stroskany mąż Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —15370—

Kronika Zagraniczna.

× Do ambasadora rossyjskiego w Berlinie p. Oubrila, jak donosi jedno z czasopism petersburskich, zgłosił się jakiś Niemiec, nazwiskiem Gustaw Neumann, proponując nabycie od niego sekretu wysadzania w powietrze statków nieprzyjacielskich. Wynalazca pragnie nagrody 200000 rubli.

× Znakomity wodospad Niagara stracił w tych czasach jednę z najpiękniejszych swych ozdób — mianowicie skałę „Table-Rock,“ która się zawaliła. ogromna ta skała wznosiła się nad wodospadem do 60 stóp wysokości w kształcie węższej strony okrętu. Na „Table Rock“ znajdowało się wyciętych więcej jak 4000 nazwisk rozmaitych podróżników zwiedzających wodospad.

× Niemcy monachijsscy pomimo znanej systematyczności spekulują przy budowie domów tak samo, jak niektórzy tutejsi przedsiębiorcy np. przy ulicy Dzikiej roku zeszłego.

Jak bowiem donoszą nam z tamtąd, w samym miesiącu sierpniu zawaliło się pięć nowobudowanych kamienic, przy których to wypadkach kilku ludzi poniosło śmierć, a kilkunastu ciężkie obrażenia.

Energiczne śledztwa rozpoczęto z rozporządzenia Króla.

Kilku uczni szkoły malarstwa, udaje się temi dniami na plac boju, dla robienia studjów na miejscu

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 13 go.—*Agence russe* zaznacza, że słowa, które powiedział cesarz Franciszek Józef pijąc za zdrowie Cesarza Aleksandra, ze względu na miejsce, w którem wypowiedziane były, uważane są wszędzie, jako dowód porozumienia istniejącego pomiędzy dwoma monarchami.

Równie ważnem jest, że cesarz austryjacki nazwał Cesarza Aleksandra swoim przyjacielem i sprzymierzeńcem, że pełnomocnik rossyjski zajął miejsce po prawej stronie Cesarza, i że wszyscy biorący udział w uczcie z polecenia Cesarza, a mający da tego prawo, ukazali się w rossyjskich uniformach i orderach.

Petersburg 14-go.—Turcy przy Plewnie atakowali pięć razy nasze lewe skrzydło zagrażając naszym tyłom. Po sześciu atakach Skobolew opuścił pozycje wzięte trzydziestego. Wojska nasze okopały się na pozycjach zajętych. Plewna pali się. Oddział ruszczucki skoncentrował się w pół przejściu poza Czarnym Łomem zajętym przez Turków.

Przegląd polityczny.

Walki pod Plewną przeciągają się, — telegram urzędowy podaje kilka interesujących szczegółów o ostatnich zajściach, jednakowoż nie wspomina nic jeszcze o ostatecznym rezultacie boju. Turcy, jak się pokazuje, rozpaczliwie usiłują utrzymać się na pozycjach, pomimo tego, że ich ta zaciętość wiele dotychczas kosztować musi.

Prawdopodobnie, bombardowanie Plewny nie przygotowało jeszcze o tyle sposobność do ataku, aby szturmy piechoty ze skutkiem podjęte być mogły.

Daily News podaje w opisie bitwy wiadomość, że kroki zaczepne w pierwszych dwu dniach pod Plewną, rozpoczęte były w obecności Najjaśniejszego Cesarza. W nocy z 6-go na 7-go, miały miejsce silne przymrozki, tak, że cała ziemia szronem była pokrytą i dopiero przy wchodzącem słońcu tajeć poczęło.

Pomimo całego oporu, turcy widocznie cofają się i ścieśniają półkole swych stanowisk pod palącą się Plewną.

Być może, iż sytuacja Osmana-baszy rzeczywiście pogorszy się w tych dniach wystąpieniem serbów, którzy już 13 go swój marsz ku granicy rozpoczęli. Krążą też pogłoski, że p. Christicz, ajent ks. Milana w Konstantynopolu, otrzymał już także polecenie odebrania paszportu od Servera-baszy, poczem niezwłocznie opuścić ma stolicę sułtańską.

Jakkolwiek zlokalizowanie wojny jest ogólnem życzeniem mocarstw, mimo to z biegiem wypadku sytuacja zmienia się powoli i nie trudno dojrzeć, iż brzegi teatru wojny coraz dalej i silniej tlić się zaczynają. Przystąpienie Grecji miałoby charakter odmienny, pośredni, — nadający kampanji bulgarskiej więcej ogólnego znaczenia, — stanowiłoby niejako pierwsza przymieszkę obcą.

Do *Aug. Allg. Ztg.* telegrafują 10-go z Dubrowni-

ka iż „pięć ładowanych amunicją okrętów austrjackich i cztery baterje górskie zapłynęło ujściem Narenty pod fort Opus. W tem samem miejscu zgromadzają się znaczniejsze siły wojsk austrjackich. W Dabrowniku uważają te przygotowania na wszelki wypadek, jako zapowiedź akcji ze strony Austrji ku Hercegowinie.“

Według tego samego źródła ks. Mikołaj otrzymać miał z Wiednia radę, aby swoich działań wojennych nie rozszerzał po za dolinę Niksiczu i Newesinje; tymczasem telegram z Białogrodu do *Tagblattu* donosi o wzmocnieniu przeszłorocznego przymierza Czarnogórców z Serbią i o blizkim wymarszu wojsk ks. Mikołaja ku Zimnicy.

Sułtan pomimo kłopotów i wytężenia całej uwagi na bieżące wypadki wojenne przesłał pani Thiers wyrazy kondolencji z powodu śmierci jej męża.

Agencya Havasa utrzymuje, że Sulejman basza rozpoczął w Szypce ponownie swoją zaczepność zdobyciem kilku obronnych pozycji, tymczasem telegram urzędowy donosi, że w wąwozach spokój panuje. Dokładność depesz tureckich o tyle jest w tym względzie podejrzaną, iż wspominają one, jakoby Sulejman zajmował trzy punkta w żadnej komunikacji z sobą nie zostające, mianowicie: drogę z Szypki do Gabrowy, wyżyny Busludży i wąwóz Trawny. Grzbiet Busludży leży na wschód od wąwozów Szypki i oddzielony jest od drogi do Gabrowy głęboką doliną, która teraz dla znaczniejszych oddziałów wojska nie byłaby łatwą do przebycia z powodu ulewnych deszczów i burz, jakie w Bałkanach rozpocząć się miały.

Pomiędzy wyżynami Busludzy a przesmykiem Trawny, leży grzbiet Bałkański 1500 metrów wysoki, trzy mile długi — przeto zajęcie owych wyżyn i zajęcie przesmyku jednocześnie nie może być identyczne; zresztą droga do Trawny przez Bałkany nie prowadzi ze Szypki lecz z Kazanłyku, przeto to ostatnie przypuszczenie o zajęciu wąwozu Trawny, miałoby najwięcej prawdopodobieństwa.

Czarnogórcom wiedzie się nie źle, jak dotychczas; znowu na północnej granicy pobili turków pod dowództwem Hafisa-paszy.

Wiadomości telegraficzne.

— *Londyn*, 13-go.—Do *Daily News* telegrafują z Bukaresztu, że Serbja już zupełnie przygotowana do wystąpienia na plac boju. Korpus Chorwatowicza w Niegotynie ma 20000 ludzi i 30 dział, drugi korpus Leszanina w Aleksinaczu składa się także z 20000 wojska. Podobno armja negotyńska ma przejść obok Widdynia i rozpocząć działania na tyłach armji Osmana paszy, drugi korpus pozostanie na jakiś czas w rezerwie.

Droga żelazna Galacz-Bendery, przejdzie także przez Ismaił.

— *Wiedeń*, 13-go.—*N. fr. Presse* donosi że ks. Milan zawiadomił rząd rossyjski iż spodziewa się doprowadzić swą armję do 80000 ludzi, z których połowa pod wodzą Chorwatowicza ma bronić Serbji a druga połowa pod głównem dowództwem ks. Milana pójdzie do Pirota. Do *Alg. Ztg.* donoszą z Belgradu, że rząd serbski polecił zarekwirować dla celów wojennych 3000000 kilogr. (przeszło 25000 korcy *Przyp. Red.*) pszenicy i kukurydzy.

Z Bukaresztu telegrafują, że turcy swe wojska przeznaczone do zajęcia Serbji, wrazie wmieszania się jej do wojny, koncentrują pomiędzy Serajewem i Małym Zwornikiem.

Pod Kaloszinem była walka turków z czarnogórcami. Turcy utracili 100 ludzi w zabitych 100 jeńców i 3 działa.

— *Petersburg*, 14 go.—Podług urzędowej depeszy nadeszłej tu z Poradima, na stacje opatrunkowe przywieziono z placu boju pod Plewną od początku walki do południa dnia 12-go b. m. 6000 rannych, z których 3500 wysłano już do szpitali pociągami sanitarnemi.

— *Konstantyuopol*, 14 go.—Obiegają pogłoski że Mahmud-Damad popadł w niełaskę. Oczekują zmiany gabinetu.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 15-go września.

Londyn, 13 września. *Morning Post* donosi, że admiralicja poleciła zbudować 30 statków torpedowych.

Londyn 14 września. Do Timesa telegrafują z Radiszewa pod datą 12 b. m. Po czterodniowej kanonadzie uderzyli wczoraj rossyjanie i rumunowie na Plewnę od strony południowej. Rumunowie stali na prawo nieopodal od Grivicy, dziewiąty korpus Krüdenera w środku, czwarty korpus Żotowa z 20000 wojska pod Imerytyńskim i Skobelewem na krańcowem lewem skrzydle.

Turcy mieli 14 silne reduty skomunikowane z sobą. Skobolew postępując naprzeciw reduty panującej nad drogą do Sofji — odparł atak nacierających turków, następnie uderzył na nich sam, ale z powodu nadzwyczaj silnej kanonady z okopów przez dwie godziny nie mógł naprzód postąpić.

Około godziny 1 uderzyła brygada Zotowa, poparta przez minę, na redutę centralną. Później wznowiło atak 12 świeżych bataljonów rossyjskich i rumunowie.

Reduta, z której rumunowie wyparci zostali, wczoraj o 7 wieczorem przez dwa świeże bataljony rossyjskie wziętą została.

Po nowym znów ataku turków zdobytą została przez pułk archangielski reduta Grivicka.

Następne ataki odbywają się już za pomocą regularnego oblężenia.

Konstantynopol, 14 września. Bombardowanie Ruszczuku na nowo rozpoczęto.

Wiedeń, 14 września. Do *W. Tagblatt* donoszą z Belgradu: Manifest Księcia Milana ogłoszony zostanie dnia 18 b. m.

Ks. Mikołaj czarnogórski odnowił zeszłoroczne przymierze z Serbją, zobowiązując się wyruszyć do Zimnicy.

Konstantynopol 13-go.—Gubernator widdyński donosi pod dniem 10 września; „Bombardowanie z Kalafatu trwało wczoraj trzy godziny. Odpowiadaliśmy na takowe i zburzyliśmy większą część redut i innych budynków nieprzyjacielskich. W Widdyniu 13 gmachów zapaliło się i 6 osób poniosło rany. Bombardowanie Rahowy trwa dalej.“ Depesza Hafiza paszy z Novibazaru datowana 9 b. m., „5000 Czatnogórców uderzyło na oszańcowanie u stóp Bałkanu; po 15-godzinnej walce zostali odparci, pozostawiając 300 zabitych.“ Od Osmana i Sulejmana nie nadeszły żadne wiadomości urzędowe. Szach perski złożył padyszachowi powinszowania z okazji rocznicy jego wstąpienia na tron. Chedyw (wicekról Egiptu) nadesłał nową dywizję wojsk. Robią się tu przygotowania do zaciągnięcia nowej pożyczki przymusowej.

Suez 13-go. — Statek wojenny francuzki *Correze*, na pokładzie którego niedaleko Adenu wybuchła cholera, przepłynął dziś przez Kanał Suezki pod odpowiednim dozorem i z zachowaniem odpowiednich środków ostrożności. *Correze* płynął do Tulonu.

Serajewo 14-go. — Prawa wojenne i stan oblężenia rozprzestrzenioną na całą Bośnię.

Drezno 13 go. — Dziś po południu zmarła owdowiała królowa Marja.

New-York 13-go. — Demokraci stanu Massachusett zamianowali Williama Gastona kandydatem na opróżnioną posadę gubernatora i przyjęli kilka rezolucji, treść których jest następująca: Tilden jest wybrany, zgromadzeni poddają się w interesie spokojności publicznei ukonstytuowanemu rządowi, chociaż ganią wszelkie wykroczenie przeciw ludowi, reszta postanowień przemawia za rzetelnem wypłaceniem procentów od długu państwowego i cyrkulację monety zasadniczej.

Białogród 14go.— Telegram z Aleksinaczu donosi, że między Niszem a Sofią koncentruje się korpus turecki z 25000 wojsk, w tej liczbie 5000 kawalerji. Leszjanin ma 22000 ludzi i 120 dział.

Bukareszt 13go.— Do Poradinu pod Plewną, przyjechał don Karlos.

Konstantynopol 14go. — Ludność tutejsza kazała wręczyć Mehmedowi-Ali, Osmanowi, Sulejmanowi i Muchtarowi, w dowód wdzięczności tablice z napisami z koranu; litery napisów są złote, brylantami wysadzane.

SZARADA.

Pierwsze trzecie, że jest *drugi*, wskazuje,
Całe miasto w Europie się znajduje.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Ampułki*).

Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości, że dnia 19 września r. b , we *środę*, o godzinie 8ej wiecz rem, odbędzie się w salach redutowych 88 wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą: we wtorek dnia 18 b. m., od godziny 5ej do ej wieczorem, i we środę dnia 19 b. m., od godziny 11ej do 1ej w południe, i od godziny 5ej do 8ej wie zorem. Po godzinie 8ej wydawanie biletów ustaje. Wejście do sal tak od teatru wielkiego jak i od teatru rozmaitości.

1—1 —15358—

Komitet Towarzystwa Muzycznego ma zaszczyt upraszać członków założycieli o zebranie się w lokalu towarzystwa na sesję, we *wtorek* dnia 18 września r. b., o godzinie 7ej wieczorem, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków towarzystwa. Zechcą równie przybyć członkowie, którzy kandydatów przedstawili.

1—1 —15359—

— Wyroby tabaczne z fabryki ***A. Popow et Comp. w Odessie***, słynne ze swej dobroci, od wielu już lat w całem niemal Cesarstwie, a u nas od niedawnego dopiero czasu wprowadzone, już zdołały zjednać sobie zupełne uznanie konsumentów i amatorów, odzywających się głośno o wysokich zaletach tychże.

Otóż fabryka powyższa przygotowawszy wielkie zapasy tytuniu tureckiego, jeszcze przed podwyższeniem cła, jest w możności sprzedawać tytunie wyborowe I-go gatunku, oraz papierosy zalecające się smakiem, mocą i przepysznym aromatem, po cenach, jak dawniej, nizkich, w przekonaniu, że jednorazowe spróbowanie wyrobów jej, zachęci najwybredniejszego nawet palacza, do stałego już używania tychże wyrobów, których wyłączną sprzedaż powierzyła ***M. Kiczorowskiemu*** na placu Teatralnym róg Wierzbowej Nr 3, vis à vis filarów teatralnych. 1—1—15388—

— Dr ***Daniel Landau*** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne.* Przyjmuje rano do 11-tej i od 4 tej do 6-tej. Senatorska Nr 16. —15384—1—6

— Dr ***Zawadzki*** powrócił do Warszawy.

Kurs giełdy warszawskiej.— Dnia 15-go września 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	143.25—32½	143 32½	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.72½	9.74	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	116.85	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl	123.60	123.90	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100..	—	—.	116, 117
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	96.50	96.65	96. 35
„ „ „ „ małe	96.45	96.60	96.20
Listy zast. m. War. serji I	89.70	89.85	89.55
„ „ „ „ II	89.30	89.45	89.15
„ „ „ „ III	89.	89.15	88.85
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	—	84 60	84.30
„ „ małe	—	84.55	84.25
Bil. BankuCes. ser. I. II i III	—	95, 94, 93	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—.	—.
„ „ z r. 1866	—	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	112.25	111.50

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	204.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.	124.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	108.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	242.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	220.	—.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych $102^2/_9$ nowych $115^5/_{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $227^7/_9$ m. Łodzi $186^1/_9$ Listów likwidacyjnych $115^5/_9$ obligów skarbowych $182^2/_9$ pożyczki prem. I-ej emisji $86^1/_9$ II-ej emisji $2^8/_9$.
Monety. Półimperjały rs. —. — — sztuki dwudziestofrankowe rs. —. — — marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. —.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 8 8 w południe ciepła st. 12 8. Barometr 757 (Odmiana).

TEATR WIELKI.

Dziś: **Żydówka.** Jutro: **Twardowski.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Wielki człowiek do małych interesów.** Jutro: **Uściskajmy się. — z życia artystki. — Teatr amatorski.**

Teatr Poznański

Dziś: **Ładne kobietki.** Jutro: **Pan Damazy.**—Pojutrze: **Ładne kobietki.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 16 Września 1877 r.

PIERWSZY WIELKI KONCERT ORKIESTRY
ADOLFA SONNENFELDA
po powrocie z Wilna i Rygi.

1. **Powitanie mych przyjaciół,** marsz Ad. Sonnenfelda (nowy 1-szy raz).
2. Uwertura z op. **Mignon**, Thomasa.
3. **O piękny Maj.** walc Straussa (1-szy raz).
4. **Dwaj Grenadjerzy,** solo na puzonie wykona p. **Blume.**
5. Balet z op. **Królowa Sabo,** Goldmarka (1-szy raz).
6. Uwertura z op. **Rienzi,** Wagnera,
7. **Pieśń wieczorna** Moniuszki solo na trąbce wykona pan **Droemer.**
8. **Vivat Varsovie,** polka Sonnenfelda.
9. **Rapsodja węgierska Nr 2.** Liszta.
10. **Melodiencongress,** potpourri Conradiego.
11. Uwertura z op. **Burggrafrwie,** Dobrzyńskiego.
12. **Mazur pośmiertny** Moniuszki. instrumentował **Ad. Sonnenfeld.**
12. **Dzwonek wieczorny** Idylla Bacha (1-szy raz).
14. **Banquet,** galop Ad. Sonnenfeld.

Początek o godz. 6. Wejście 25 kop.

W Poniedziałek
WIECZÓR SOLISTÓW
pod dyrekcją **Adolfa Sonnenfelda.**

1. Uwertura z op. **Euryanthe,** Webera.
2. **Das Grab auf der Heide,** Ballada Heiser, solo na puzonie, wyk. p. **Blume.**
3. **Fantaisie elegante** H. Baeckerta solo na flecie, wykona kompozytor.
4. **Pochód Eryka i Marsz koronacyjny** z op. **Falkunger** Kretschnera.
5. Uwertura z op. **Egmont** Beethovena.
6. **Concertino** K. M. Webera, solo na klarnecie wyk. p. Wolf.
7. **Souvenir de Haydn** fantazya solo na skrzypcach wyk. p. Souvlet.
8. Potpuri z op. **Afrykanka** Meyerbeera.
9. Uwertura z Melodramatu **Yelva** Reisigera.
10. **Znasz li ten kraj** śpiew St. Moniuszki instrumentował Ad. Sonnenfeld, solo na trąbce wyk. p. Droemer.
11. **Tre gierni** Romans Pergolese'a.
12. **Marsz ze snu letniej nocy** Mendelssohna Bartholdy.

Początek o godz. 7. Wejście 30 kop.
Jutro Wielki Koncert.

EMERYT

lubiący spokojność i porządek, pragnie wynająć bez mebli w środku miasta, **POKÓJ** duży z Przedpokojem, choćby wspólnym i usługą. Wiadomość proszę dać do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **S. Z.**
1—0 — 15405 —

Magazyn Ubiorów Męzkich KAROLA SZLIS

Miodowa Nr 15,

Poleca gotowe zimowe i jesienne Palta, Garnitury, Tużurki, Burki i t. d., dobre, gustowne i tanie. Wybór materjałów rozliczny Wykończenie obstalunków ze stosowną elegancją w lepszym guście. — Ceny przystępne dla każdego.—**Karol Szlis,** majster krawiecki. 1—6 — 15379 —

Obwieszczenie.

We Wtorek dnia 6 (18) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie licytacja w Kancellarji 15-go Piechotnego Szliselburskiego Pułku, znajdującej się w Aleksandrowskiej Cytadeli, na dostawę mięsa na potrzeby pułku.—O czem pragnących przyjąć udział w licytacji zawiadamia się.

Warszawa d. 3 (15) Września 1877 r.
Cytadela Aleksandrowska.
Dowódca 15-go Piechotnego Szliselburskiego Pułku,
Pułkownik **Leluchin.**
—15386—1—1

Nauczycielka

z wyższym patentem, posiadająca nauki klasyczne, muzykę, rysunki, języki: francuzki, rossyjski, niemiecki i polski, poszukuje demiplace lub lekcji. Leszno Nr 18, mieszkania 37. —14879—1—1

Potrzebna jest

Niemka do dzieci.

Wiadomość, Leszno Nr 9, mieszkania 5. —15387—1—1

Kierując tu w Warszawie robotami znaczniejszych Magazynów czas długi, udałam się do Paryża, w celu uzupełnienia gustu, i tam przebywszy lat dwa równie w najpierwszych magazynach, a następnie mając własną pracownię przy ulicy Richer, zaszczycaną obstalunkami znakomitych dam nawet z Polski, powróciłam tylko co do Warszawy, i po odbyciu ceremonii poświęcenia, z dniem 15 Września r. b. otworzyłam pracownię sukien i ubiorów Damskich przy Placu S-go Aleksandra Nr 12, na pierwszem piętrze od frontu pod firmą „Antoinette" którą mam zaszczyt polecić Szanownem Damom.

A. Olexińska.
1—2 — 15376 —

Przyjmują się suknie do roboty, pikowanie waty, obrębianie i wszelkie szycie na maszynie w jak najprzystępniejszej cenie, ulica Mostowa Nr 16 nowy na 1-szem piętrze, Nr 7 mieszkania.
1—1 — 15377 —

Puch edredonowy

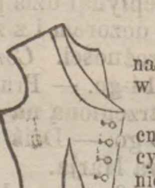
nadszedł jako pierwszy transport w tym roku do Zakładu czyszczenia pierza i Puchu, ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi.
1—4 — 15347 —

Dnia 12 Września przybłąkał się
duży Pies wyżeł,
łeb czarny, uszy czarne. Znajduje się u stróża na Nowym-Świecie pod Nr 19.
1—1 — 15365 —

Koleje Żelazne.

	Odchodzą z Warszawy.		Przychodzą do Warszawy.
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7 m. 10 z rana	kurjers., 2 klasy	g. 8 m. 35 wieczór.
„	„ 11 „ — „	osobowy, 4 klasy	„ 6 „ 10 „
„	„ 6 „ — wieczór	osobowy do Piotrkowa.	„ 9 „ — z rana.
„	„ 10 „ — „	„ 3 klasy	„ 7 „ 45 rano.
Warsz.-Bydgoska:	„ 2 „ 35 po poł.	kurjers., 2 klasy	„ 2 „ 45 po połud.
„	„ 6 „ 15 z rana	osobowy, 4 klasy	„ 10 „ 10 wieczór.
„	„ 5 „ — wieczór	osobowy do Włocławka	„ 9 „ 50 rano.
Warsz.-Terespols.:	„ 4 „ 28 po południu	kurjers., 3 klasy	„ 1 „ 3 po połud.
„	„ 9 „ 50 rano	pocztowy, 3 klasy	„ 8 „ 8 wieczór.
„	„ 8 „ 13 wieczór	osob.-towar. 2 i 3 kl.	„ 6 „ — rano.
Warsz. Petersbur.:	„ 10 „ 13 rano		„ 3 „ 53 rano.
„	„ 11 „ 8 wieczór		„ 7 „ 33 po połud.
Nadwiśl. Do Mławy	„ 4 „ 13 po południu	pocztowy	„ 1 „ 18 po połud.
„ „	„ 8 „ 28 rano	towarowo osobowy	„ 9 „ 4 wieczór.
„ **Do Kowla**	„ 3 „ 38 po południu	pocztowy	„ 1 „ 56 po połud.
„ „	„ 11 „ 3 wieczorem	towarowo-osobowy	„ 5 „ 33 rano.

W Zakładach moich nauki kroju



Zapisywać się można każdego czasu na kurs tygodniowy, z nauką szycia na kurs jedno miesięczny. we **Lwowie** Halicka, w **Krakowie** Reformacka, w **Warszawie** udzielam lekcje osobiście, według własnej najnowszej metody.

Uczę kroju nietylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jako też i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo taka nauka nie ma podstawy i nauką zwaćby się nie mogła.

Uczę w sposób praktyczny, nowy, **wprost z rozmiaru,** podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie w mojem dziele. Krój zasadniczy **nie wychodzi nigdy z mody** zmieniają się tylko garnirunki: najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dzieło zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaje świadectwa drukowane.
8—6 — 12786 — **Ksawery Głodziński,**

NAJTANIEJ!

Na Sewerynowie, przy ulicy Aleksandrji, Nr 12, lokalu Nr 22, I-sze piętro od frontu, na prost jatek druga sień, przyjmują się **Suknie damskie** do roboty, a także i **Ubiory dziecinne.** — 13583 —

1000 Tysiąc antałków piwa,

wyborowego lagrowego na sposób wyrobu Pilzeńskiego, sprzedać może browar Żarecki. Interesowani zgłosić się zechcą do administracji dóbr Żarki, przez stacją D. Ż. W. W. Myszków. 1—6 — 15360 —

Ser śmietankowy

nowej produkcji, bardzo chwalony nadszedł i sprzedaje się na pojedyńcze cegiełki w staniolu, po kop. 24 za funt. Kanonja Nr 6-ty, mieszkania Nr 1. 1—4 — 15380 —

Do Magazynu Mód, ulica Niecała Nr 6 ty, potrzebną jest zaraz

PANNA

uzdolniona do strojów.
2—3 — 15313 —

Kapitał rs. 10000.

jest do ulokowania na nieruchomości miejskiej lub wiejskiej, po Towarzystwie. Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Edwarda Grodzińskiego. Senatorska Nr 18, — 15303

Jest do sprzedania



Fortepian

Budynowicza, o 7 oktawach, z blatem, z 4 szprejcami, z silnym tonem, za rs. 190, drug mahoniowy, o 7 oktawach od C do A, krótki, z 2 szprejcami i pół blatem, za rs. 140, trzeci pół 7 oktawy, krótki, za rs. 100. Marszałkowska Nr 71, prost Hotelu Maringa, w fabryce fortepianów J. Ceruli.—15156—2—2

Korzystny Interes.

Wymagający 15,000 rubli kapitału daje 24% czystego zysku, około 10 rs. dziennie, ubezpieczenie na domu murowanym i ruchomościach wchodzących do interesu.—Wiadomość w Kantorze Kiosków, Nowy-Świat Nr 70, od 9-tej rano do 5-tej po południu.
—15164—3—5

Z powodu wyjazdu,

wyprzedają się rozmaite Meble, Obrazy, Lampy gazowe i naftowe, Firanki, Dywany i tym podobne sprzęty domowe i kuchenne.
Ulica Orla, Nr domu 6, mieszkania Nr 9, dom Landau. Stróż miejscowy wskaże.
5—5 — 14863 —

Pokój duży,

widny, z osobnem wejściem, w bliskości Saskiego ogrodu, jest w każdym czasie do wynajęcia za rs. 10 miesięcznie, dla osoby płci żeńskiej, spokojnej i moralnej. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, Numer 16, stróż wskaże. 2—2 — 15302 —

Jest do odstąpienia zaraz na lat trzy

Sklep po szmuklerzu,

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła S-go Antoniego, stosowny na owocarnię, dystrybucję lub wyprzedaże. Wiadomość na miejscu u smuklerza. —15248—2—3

ZGUBIONO.

Idąc z Nowego-Miasta Podwalem, na Krakowskie-Przedmieście, o godz. 7 wieczorem, zgubiono **Książeczkę do Nabożeństwa pisaną,** w kształcie notesiku. Uprasza się o oddanie do Redakcji Kurjera Warszawskiego—gdyż to stanowi bardzo drogą pamiątkę.
—15332—2—2

ARTUR. ARTUR.

MAGAZYN
Garderoby Mezkiej,
ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon jesienny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 5—0 —14599 —

Skład Wyrobów Marmurowych Krajowych
Z FABRYKI
Przedsiębierstwa Kopalń Marmurów Kieleckich
ulica Królewska Nr 1 w domu X-cia Wachwachowa (dawniej Bajera) poleca:

różnej wielkości i kształtu blaty stołowe, konsolowe, umywalnie, patery, wazony, portatele, kolumny, parapety, nagrobki i t. p., oraz przyjmuje zamówienia.
15—15 — 12807 —

Z powodu wyjazdu **do sprzedania**

G A R N I T U R

złożony z kanapy, dużego fotelu, dwóch fotelików, w całości krytych adamaszkiem w pasy, stół orzechowy, szesląg prawdziwym safianem kryty, kozetową robotą, biurko mahoniowe (antique) z szufladami i skrytkami (poszukiwane), szafa, lustro wielkie z konsolą, mniejsze lustra, dywan używany na cały pokój i t. p. inne meble. Wiadomość Warecka Nr 6 nowy, 1-sze piętro od frontu drzwi wprost schodów, począwszy od godz. 12 w południe. —15176—2—3

Jest do sprzedania, za cenę przystępną



Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, oraz

Materace z włosa i waldharu, u Tapicera, Nowy-Świat Nr 60.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki tak na nowe, jako też i reparacje mebli. —14705—5—12

Z powodu zmiany interesu, **wyprzedaż zupełna Fortepianów Pianin i Melodykonów po cenach kosztu,** pozostałe jeszcze do zbycia Fortepiany fabryk: Erard, Pleyel, Bechstein, Warkel et Temmler, Ronisch i inne, w składzie K. Dejnert, ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. 2—6—15083

Na obecną porę letnią.

Wino czerwone Austrjackie Erlauer i Vöslauer

butelka po 60 i 75 kop.

Wino Francuzkie białe i czerwone

jakoteż i **Reńskie** w różnych wyborowych gatunkach—poleca

Handel Win i Towarów Kolonialnych Alberta Claeser

Ulica Długa Nr 17. —13638—3—3

Jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

LODOWNIA

od kilkunastu lat egzystująca przy ulicy Ciepłej i Krochmalnej Nr 14/991, albo na skład piwa lub owoców. Wiadomość na miejscu. —14626—4—6

Jeden Lokal i Sklepik,

po cenie zniżonej, jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. w domu Nr 8/954 za Żelazną Bramą. Lokal na 2 piętrze od frontu, 3 pokoje z kuchnią i sklepik na Dystrybucję lub sprzedaż owoców. Wiadomość w miejscu u Rządcy i Stróża. —14740—3—3

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,
w WARSZAWIE,
Senatorska Nr 467 b, nowy 18,
naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

P O L E C A:

Najlepszą Oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Parski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balczy

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały Apteczne, przetwory chemiczne i Farby

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom W. Lessera.

Ulica MIODOWA Nr 490/1. Ulica MIODOWA Nr 490/1.

H. KRAFT.
BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.
podejmuje się:

Wygotowania planów, projektów i kosztorysów wszelkiego rodzaju oraz urządzenia całych fabryk.—**Zakupu i sprzedaży** maszyn i przyborów fabrycznych.

ZAPROWADZENIA NAJTAŃSZEGO OŚWIETLENIA GAZOWEGO po fabrykach, stacjach dróg żelaznych i miastach, **aparatami patentowanemi najnowszego ulepszonego systemu, wynalazku prof. Dra HENRYKA HIRZLA, a mając sobie powierzoną jego GENERALNĄ AGENTURĘ na większą część Cesarstwa i Królestwo Polskie, urządziło już na stacji drogi żel. Warsz. Wied i War.-Bydg. w Częstochowie oświetlenie gazowe wzmiankowanego systemu,** przyjąwszy czasowo na siebie zarząd zakładu gazowego i produkcję gazu.

Posiada składy zaopatrzone we wszelkie artykuły i przyrządy w fabrykach i na kolejach żelaznych używane, o których to przedmiotach **zamieszczane w tem piśmie ogłoszenia, bliższe szczegóły podają.** 9—0—1395

FotografjaF. Kulewskiego

Długa Nr 32.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres te sztuki wchodzące, ceny nizkie, od rs. 2 tuzin portrecików wizytowych, wykonanie staranne i pospieszne.—Tamże potrzebny jest **Uczeń.** —14054—6—6

Niecała Nr 8.

Do Fabryki Kwiatów

MARJI OLĘDZKIEJ

potrzebne są **Uczennice.** —14612—6—6

Pracownia Sukien i Okryć damskich

pani B. K.

ulica Warecka Nr 13, na parterze, poleca się łaskawym względom Szanownych Dam z wszelkiemi robotami, wchodzącemi w zakres toalety damskiej, jakoteż i ubiorami dziecinnemi. Wszystkie roboty wykonywają się odpowiednio wymaganiom, gustu i mody, z największą starannością i po przystępnych cenach. —13290—6—6

Bardzo tanio!

Sprzedaje **drzewo brzozowe** sążeń kubiczny rs. 14 kop. 50, **olszowe** rs. 13, **sosnowe** rs. 12 w dobrym gatunku, z ułożeniem i dostawą, **Węgiel** kamienny wyborowy kop. 90 korzec, z dostawą, **Cegłę** ogniotrwałą rs. 45 tysiąc, **Glinkę** ogniotrwałą od kop. 45 centnar, oraz **Cement** Grodziecki Portland rs. 6 beczka, Skład Hurtowy i detaliczny **J. Polkowskiego,** ulica Wronia Nr 5053, obok targu Witkowskiego. —14354—3—12

Jest do sprzedania

APTEKA

z domem murowanym, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, 7 mil od Warszawy, a parę wiorst od stacji drogi żelaznej. Bliższa wiadomość w Aptece W go Thugut, przy ulicy Freta. —15001—2—3

Ważna Wiadomość

dla osób pragnących mieć dobrym krojem i porządnie odszytą bieliznę, po cenie, a mianowicie: od koszul dziecinnych do lat 10 od kop. 25, damskich od kop. 35, męzkich od kop. 50 i wyżej, takową przyjmuję. Ulica Aleksandrja Nr 6, mieszkania 2, na dole.

Marja Jagodzińska. —14614—3—3

Fortepian

mahoniowy, krótki przeszło o 6½ oktawach, od **C** do **G** w najlepszym stanie za rs. 120, do sprzedania w fabryce J. Dützа, ulica Elektoralna Nr 20. 3—3—14733

Do Składu **Jana Grabowskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 495 (3), nadszedł świeży transport

Cementu krajowego

z fabryki Grodziec,—dalsze transporta przysyłane będą —8027—17—18

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—67—0—3494—

Żądany jest

DOM

wartości od 12,000 do 20,000 rs., adresy można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. E.—Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. —14669—3—3

Do Szkół realnych, gimnazjów wojennych i do egzaminu do wojska, przygotowuje Nauczyciel prywatny b. Kapitan Generalnego Sztabu

J. Obiezierski.

Ulica Widok Nr 5, mieszkania 7. —14187—6—6

Do fabryki narzędzi rolniczych, potrzebnym jest zaraz wykwalifikowany

Mechanik

znający gruntownie wszelkie roboty w zakres mechaniki wchodzące i rysunki, Mechanikowi z powyższemi zdolnościami zapewnia się miesięcznej pensji rs. 40, oprócz tego 2% od sprzedanych wyrobów. Wiadomość na miejscu w Jędrzejowie, Kielecka gubernia.

J. Kabziński właściciel fabryki. —14448—6—9

Jest do sprzedania

Żelaz do kwiatów

sztuk 200, przy ulicy Mostowej pod Nrem 19 nowym, na 1-m piętrze w oficynie wiadomość. —14944—2—3

Jest do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu

FORTEPIAN

palisandrowy, prawie nowy, o pięknym i silnym tonie, o siedmiu oktawach, fabryki Krall i Seidler. Wiadomość przy ulicy Wareckiej Nr 6 nowy, 1-sze piętro od frontu, drzwi wprost schodów. —15175—2—3

MEBLE

starodawne, malowane na biało, t. j.: **kanapa,** fotel i 10 krzeseł za rs. 30 i inne do sprzedania. Marszałkowska Nr 30, 1-sze piętro na lewo od schodów. —15124—2—2

Dwa garnitury Mebli

szafy, komody i zegar, do sprzedania. Ulica Bednarska Nr 6, mieszkania 10, od godziny 2 do wieczora. —15109—3—3

Jest do sprzedania

Kocz

z fordeklem Wolant, i dwie Bryczki: jedna z budą do podróży na parę koni, druga na jednego, w bardzo dobrym stanie i za przystępną cenę. Ulica Leszno Nr 47, wiadomość, u stróża. 2—3—15062

NA PRADZE.

W okolicach kolei Terespolskiej jest do wynajęcia od 1 Października b. r. obszerny lokal z ogródkiem gdzie się obecnie mieści **Restauracja i Bawarja,** za bardzo przystępną cenę. Obok tego są tamże obszerne **Stajnie i Wozownie** dla utrzymujących konie lub krowy, oraz **Lodownia** na kilka set fur. Ktoś żądny i gospodarny nie będzie ryzykował na niepewne jeżeli to wszystko zadzierżawi. Nadto jest obszerny i wygodny Lokal na **Piekarnię.** Wiadomość u właściciela w hotelu Litewskim w Zakładzie Karet i Powozów do wynajęcia, ulica Nowo-Senatorska Nr 5. —14985—2—3

POKÓJ

z meblami i usługą, w każdym czasie do wynajęcia przy zacnej familji. Róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 1, na pierwszem piętrze w bramie, mieszkania Nr 8. —15180—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego:*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Сентября 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 202.

Dnia 15 września 1877 roku. *Sobota.* *Dnia 3 (15) września 1877 roku.*

Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika, oraz Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22, otrzymał na skład główny:

Nowicki Wład. Początki języka polskiego, książka do czytania, ułożena podług stopniowego rozwoju pojęć, mowy i gramatyki, z drzeworytami kop. 45. W oprawie kartonowej, 50 kop.

Jäger Feliksa. Czytania religijno-moralne dla młodych osób, 60 kop.

— Katechizm dogmatyczno-historyczny czyli przewodnik nauki religijnej młodemu wiekowi poświęcony rs. 1 kop. 50. 2—3 — 14701 —

W KSIĘGARNI A. CZERKIESOWA I SPÓŁKI

otrzymano na Skład główny z Petersburga·

ZBIÓR PRAWA CYWILNEGO

obowiązującego w Królestwie Polskiem

tekst zatwierdzony przez Wydział II Kancellarji JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Cena Rubli 3.—Nabywać też można w innych księgarniach.

3—3 — 14878 —

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika, oraz

Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22,

otrzymała na skład główny:

Crose Albert, Córka Mirabeau, powieść z czasów rewolucji francuzkiej 1792, kop. 75.
Droz Gustaw, Babolain, powieść, rs. 1.
Féval Paweł, Czarne suknie, powieść, 2 tomy, przeł. z francuzkiego przez Zygm. Rouppert, rs. 1 kop. 50.
Haller Gustaw, Cnota Sterniny, powieść, kop. 60.
Kamiński Jan Maur., O Prostytucji.
Kock Paweł, Garbusek, kop. 60.
— Koledzy szkolni, kop. 60.
— Magazynierki, 4 tomy, rs. 1 kop. 25.
— Pan Choublanc szuka swej żony, kop. 60.
— Zuch kobieta, 3 tomy, rs. 1 kop. 25.
König August, Dom obłąkanych, powieść, kop. 75.
Kurtyzantki, kop. 30.
Musset Alfred, Co się podoba dziewczętom? Kaprys dramatyczny, kop. 30.
Prus Bolesław, Kłopoty babuni, rs. 1.
Podlewski Wł., Wspomnienia z podróży po Kaukazie, kop. 25. 2—3 — 14797 —

Nakładem Księgarni i Składu Nut GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

wyszły następujące utwory do śpiewu:

Euterpe szereg drugi:

Nr 1. Tessarin „Segnail romanza" (Sniław), kop. 37½.
Nr 2. Gounod „Ce que je suis sans toi" (Gdy mam bez ciebie żyć), kop. 30.
3. Fasso „Eternamente" (Wiecznie), kop. 45.
4. Guiraud, piccolino „Nöel deja" (Już rok! rok cały), kop. 37½.

Powyższa księgarnia posiada kompletny skład tanich wydań Petersa Jurgensona.—Wszelkie utwory muzyczne krajowe, jako też i zagraniczne, przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłoszone, w tych samych warunkach dostarcza, brakujące na składzie zagraniczne nuty w przeciągu ośmiu dni sprowadzić jest w możności. Katalogi zaś na żądanie przesyła franko. 1—3 — 15247 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. **13** do **23**; **Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32**; **Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32**; **Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28**; **Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30**; **Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ubiory ranne** od rs. **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Garnitury** alpagowe od rs. **13** do **18**; **Garnitury** płócienne od rs. **10** do **18**; **Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10**; **Marynarki** płócienne od rs. **4** do **8**; **Dziecinne palta** od rs. **5** do **12**; **Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7**; **Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13**; **Szlafroki** płucienne męzkie od rs. **8** do **12**; **Hawoloki** płócienne od rs. **8** do **10**; **Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe, różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet**, Krawiec z Wiednia.

Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie Kryszczatek, dom Linincynkoi.**

—0 —8938—

Młody Człowiek, Włoch,

posiadający język francuzki, pragnie udzielać lekcji języka włoskiego. Życzący korzystać, raczą porozumieć się listownie pod adresem **Joseph Allesandri**. Ulica Hr. Berga Nr 3, mieszkania 12. —15344—1—6

Potrzebne są dwie

PANNY

do krawieczczyzny, jedna uzdatniona, druga podręczna. Elektoralna Nr 33, mieszkania 20. —15308—1—1

Potrzebne pilno

6 PANIEN

uzdatnionych do krawieczczyzny, mianowicie do domu i okryć. Ulica Nowolipki Nr 34 domu—stróż wskaże. —15174—3—3

PANIENKA

uczęszczająca do jakiego zakładu, może znaleźć opiekę i pomieszczenie przy porządnej familji. Ulica Chmielna Nr 30, mieszkania 2. —15301—1—4

Książki Szkolne!

Księgarnia B. Cassiusa,

dawniej S. H. Merzbacha,

przy ulicy Miodowej pod Nrem 14, utrzymuje wszystkie Książki Szkolne na składzie. —14767—6—6

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(dawniej G. Hässel.)

St. Petersburg Newski Prospekt, 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 67—0—8651

Przełożona zakładu naukowego żeńskiego

Helena Karska,

ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż mając na celu powiększenie swego Zakładu, przeniosła takowy z pozwolenia JW-go Inspektora Szkół na ulicę Nowy-Świat Nr 55, w bliskości ulicy Ś-to Krzyzkiej. Kurs nauk rozpoczął się z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b. a zapis, oraz egzamin uczennic odbywa się codziennie między godziną 10-tą a 6-tą po południu. 4—6—14796

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

na domi płace, do jednej panienki, z konwersacją francuzką i muzyką wyższą, przedmiotami klasycznemi. Wiadomość u właściciela domu Nr 2901 (81), Solec od Tamki. —15349

Jest pomieszczenie

dla Panien

z całodziennem utrzymaniem, fortepianem, zabardzo umiarkowaną cenę, przy wdowie emerytce.—Wiadomość, ulica Ciepła Nr 4, mieszkania 9. —15061—3—3

Pomieszczenie

dla kilku panien, uczęszczających do Instytutu Muzycznego lub innych zakładów, z całem utrzymaniem, za cenę przystępną, przy porządnej familji. Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania Nr 1. —14622—6—6

OSOBA

przyzwoita, w średnim wieku, poszukuje miejsca za Gospodynią do kawalera lub wdowca. Wronia Nr 9, mieszkania 4, od godziny 10 do 6 po południu. —15333—1—3

Poszukuje się

OSOBY

kompletnie uzdolnionej w kroju sukien damskich i garderobie dziecinnej. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. K. —15326—1—3

Potrzebną jest na wieś od 1 Października r. b., za stosownem wynagrodzeniem

OSOBA

znająca się dobrze na krawieczczyźnie i gospodarstwie kobiecem. Życząca sobie zająć tę posadę, a zaopatrzona w dobre świadectwa zgłosić się może do Hotelu Europejskiego Nr 141, od godziny 12 do 1 po południu. —15335—1—3

OSOBA

wykształcona, świeżo przybyła z zagranicy, posiadająca języki i muzykę, życzy sobie miejsca do towarzystwa. Wiadomość pod ulicy Chmielnej Nr 18, mieszkania 9.—15206—2—3

Uczeń klassy 4-tej

Szkoły Wyższej w m. Łodzi posiadający języki: ruski, niemiecki i polski, poszukuje miejsca do praktyki w zawodzie kupieckim, w Agienturze lub kantorze Komissowo-Expedycyjnym w Warszawie. Bliższa wiadomość na ulicy Wspólnej Nr 13 w Sklepie towarów bławatnych i Dystrybucji. Tamże można powziąść wiadomość o sprzedaży Maszyny Drukarskiej pospiesznej w dobrym stanie, za przystępną cenę. —15320—1—2

Uczeń klassy VII-mej,

mający upoważnienie od Dyrektora Gimnazjum, życzy udzielać lekcje na godziny lub za stół i mieszkanie. Wiadomość, ulica Browarna pod Nrem 6, u pp. Rożyńskich. —15357—1—2

Za pośrednictwem

Józefy Kizler,

są do umieszczenia **Nauczycielki, Nauczyciele, Bony i Osoby** udzielające lekcje na godziny. Ulica Mazowiecka Nr 8. —15195—2—3

PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczczyźnie, poszukuje miejsca w domu prywatnym na stałe, lub też na przychodnię. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 6—stróż wskaże. —15181—2—2

Do fabryki kwiatów C. Boito,

ulica Czysta Nr 4, potrzebną jest zaraz

PANNA

uzdolniona do strojów i Panna do zwijania kwiatów. —15184—2—3

PANNY

podręczne i do nauki, żądane są do pracowni. Ulica Ciepła Nr 1, oficyna, 2-gie piętro Nr 19. Tamże udziela się **Lekcje Kroju** podług metody Straupeżnickiego.—**Formy** damskie i dziecinne papierowe. —15044—2—3

PANNA

posiadająca patent z ukończenia Gimnazjum Warszawskiego, życzy sobie udzielać korrepetycje lub przygotowywać do Gimnazjów i Pensji prywatnych. Adresy uprasza się zostawiać w Redakcji Kurjera pod lit. Q. R. S. —15364—1—1

Kantor Stręczeń Sług

nowo-otworzony na Nowym-Świecie pod Nr. 8, ma do pomieszczenia obojga płci służących z dobrymi świadectwami, potrzebujących obowiązku. Utrzymujący stręczenie, na każde zapotrzebowanie **WP.** natychmiast posyła sługi. —15336—1—6

ROSSJANIN,

Student Uniwersytetu, mający praktykę nauczycielską i pracujący już w Warszawie w tym zawodzie, życzyłby **udzielać lekcje** pod korzystnemi warunkami. Ulica Długa Nr. 26, mieszkania 18, na drugiem piętrze. —5257—2—6—

Potrzebną jest zaraz

Niemka lub Francuzka

z dobremi świadectwami, nie umiejąca zupełnie po polsku, znająca dokładnie krój i szycie na maszynie Welera Wilsona. Zgłosić się proszę na ulicę Leszno Nr 40 nowy, dom Rappaporta, pierwsze piętro od frontu, mieszkania Nr 3, od godziny 10 do 1 po południu. —15290—2—3

KOMISSANT

w Warszawie (Comis Voyageur), któryby także zechciał podjąć się sprzedaży artykułu potrzebnego dla codziennego użycia, mogący przytem złożyć umiarkowaną kaucję i posiadający język polski i niemiecki, zechce pozostawić swój adres w Redakcji tegoż pisma pod lit. M. Z. 109, oraz wskazać, gdzie można o nim zasięgnąć bliższe wiadomości. —15327—1—2

Potrzebni są zaraz lub od 1 Października r. b. na wieś w Piotrowskie

EKONOM

żonaty lub kawaler i **Gospodyni**. Dobre świadectwa lub rekomendacje są wymagane. Wiadomość, Marszałkowska Nr 40 u W-go Rothstein o 4-tej po południu każdodziennie. Tamże **Kolonja Nr 140 na Czystem** pod Warszawą, do sprzedania. —15356—1—3

Potrzebny jest

CHŁOPIEC,

14 lub 15 letni, do składu wódek, pod firmą Schnaider. Nowy-Świat Nr 38,—pierwszeństwo mają z prowincji. —15366—1—3

Paryżanka młoda

z pięknym akcentem, przybyła do familii, poszukuje miejsca stałego w przyzwoitym domu w Warszawie na przystępnych warunkach. Zgłosić się można w godzinach rannych w domu przy ulicy Wspólnej Nr 10 domu i mieszkania 10. —14942—3—3

BONA

Niemka z Saksonji, mówiąca pięknie po niemiecku i po angielsku, z chlubnemi świadectwami, jako też **Francuzki**, pierwszy raz do naszego kraju przybyłe, poszukują miejsc. Krakowskie Przedmieście Nr 7, pierwsze podwórze, na dole, na prawo. 4—6—15069

NIEMIECKIEGO

języka udzielam w konwersacji z wykładem według najnowszej metody. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 7.

P. Reussner.

—15075—2—6

ANGIELKA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu lub do dozoru nad dziećmi. Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 30. —15111—2—3

Młoda przyzwoita dama,

życzy sobie przyjąć miejsce w prywatnym domu, do towarzystwa lub zajmowania się gospodarstwem, mogąca przynieść duży użytek w domu. Zgadza się i na wyjazd. Interesujące Osoby, uprasza się zostawić swoje adresa, w Redakcji Warszawskiego Kurjera, pod literami M. K. —15021—2—2



Poszukuje się jednego z zamożniejszych **Studentów** Uniwersytetu, Szkoły Handlowej lub Konserwatorjum Muzycznego, na wspólne pomieszkanie, w pokoju dużym, wygodnie umeblowanym z Fortepianem i usługą, może być z całodziennem utrzymaniem. — Ulica Złota Nr 11, mieszkania 11.

2—2—15082

Potrzebna jest

BONA

Szwajcarka (Francuzka) do dwóch dziewczynek 8 i 6 letniej. Wiadomość, ulica Wspólna Nr 28, u właściciela domu. —15055—2—2

Potrzebny jest

Uczeń

do Cukierni. Pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 31. —14998—3—3

Kantor stręczeń Służących,

ulica Długa Nr 20, nowy,

ma do umieszczenia różnego rodzaju Sługi obojga płci z rekomendacjami, z czem poleca się względom Sz. Publiczności. Tenże kantor przyjmuje adresa od sług lecz tylko od tych które się zalecają przykładną i rzetelną rekomendacją.

W. Matyszkiewicz.

2—3—15033

KANTOR STRĘCZEŃ SŁUŻĄCYCH

ulica Chmielna Nr 4/1523, vis a vis Belle-vue

Zawiadamiam JW. i WW. Państwa, iż mam dużą ilość obojga płci dobrych służących: gospodynie, bony, kassjerki, sklepowe i bufetowe z kaucją, kucharki, młodsze, kucharze, lokaje, stangrety, stróże domowi i t. p. Z czem poleca się względom JWW. Państwa. —15224—2—3

Rodowity Francuz,

upoważniony od Rządu, życzy sobie udzielać ekswersacje języka francuzkiego na godzin, ylub miesięcznie, tak u siebie w mieszkaniu, jako też na mieście.—Bliższa wiadomość Leszno Nr 32, drugie piętro na lewo. —14976—3—6

Potrzebną jest zaraz na wieś

PIASTUNKA

do dzieci, Rossjanka lub też znająca język ruski. Wiadomość, ulica Nowy-Świat Nr 12 nowy, mieszkania Nr 4. —14962—3—3

Jest do sprzedania

DOM

za 25,000 rs. w części murowanej i drewnianej, ze stajniami, wozowniami, ogrodem i obszernym placem frontowym, pod budowę, przy ulicy Nowolipie Nr 59. Wymagalna summa 10,000 rs. Towarzystwa przyznane jest 4,500 rs.—Dochodu czyni 3,500 rs.—Dom ten oddany został w dzierżawę na lat 3. Dzierżawca płaci po 2,400 rs. rocznie. W razie sprzedaży domu, dzierżawa ustaje. Wiadomość na miejscu u stolarza. —15318—1—3

POCZTHALTERJA

w Częstochowie, o 6-ciu koniach, jest zaraz do odstąpienia. Dochód z takowej brutto rs. 4,000 rocznie. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu, lub w Warszawie w kancellarji Pocztamtu. —15322—1—1

Korzystny Interes!

Z powodu przesiedlenia się, jest zaraz do odstąpienia, w dobrem położeniu, wyrobiony Skład węgli i drzewa. Zgłoszenia piśmienne w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. 12. —15339—1—3

KROWIARNIA

do odstąpienia wraz z mieszkaniem. Nowy-Świat Nr 58. —14575—5—6

Wielmożny Bolesław Milewski,

raczy się zgłosić

pod Nr 20 ulica Żórawia, w interesie wynajętego lokalu, w razie nie stawienia się na termin oznaczony, to jest d. 20 b. m., lokal zostanie wynajętym. —15367—1—3

PRACOWNIA

Sukien i Okryć damskich

L. K.

przy ulicy Chmielnej Nr 10, przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, oraz bieliznę.—Tamże udziela się nauka kroju. —15261—1—2

TANIO

sprzedaje się kanapa i sześć krzeseł elastycznych mahoniowych medaljonowych, biórko mahoniowe, klęcznik palisandrowy, dywan, szal biały francuzki, skrzypce, altówka, perły buginiony z rozetką brylan'ową, koronka z pereł ze złotemi ogniwkami i medaljonikiem, monety, różne i dwie lampy ścienne. Ulica Nowy-Świat Nr domu 38, mieszkania 4, piętro 2 od frontu. —15337—1—3

Wozy. **Bryczki.**

Wozy węglarskie

ze skrzyniami

na 10 i 5 korcy, najtaniej

w Składzie Wozów, Twarda Nr 10. —14853—3—3

Najnowsze

Maszyny do Pończoch

systemu który jedynie daje prędki i korzystny zarobek przy Fabryce Pończoch

23 Królewska 23

lub w Składzie wyrobu Pończoch

11 ul. hr. Berga 11.

3—0 — 14369 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Dystrybucja

przy ulicy Królewskiej pod Nrem 3. —15228—3—3

Do sprzedania w Kawiarni

Graniczna Nr 14

6 stolików marmurowych, bufet jesionowy, zegary, maszyna wielka do kawy, miech, meble ogrodowe na 100 osób, futro i inne, wszystko w stanie dobrym.—Tamże można się dowiedzieć o lokalu dużym, z meblami lub bez. —15291—2—6

Operator-Fotograf,

znajdzie pomieszczenie w Zakładzie L. Krakowa. Nowolipki Nr 3, zgłosić się można od godziny 5 do 7 po południu. —15218—2—3

RUPTURA.

Henryk Biondetti, kawaler kilku orderów, wyrabia pas z regulatorem, za który obdarzonym został szesnastoma medalami.

Paryż, rue Vivienne 48.

—12043—7—0

Główny Skład Szkła lagrowego z fabryki „MARIWIL"

Winc. Wilkoszewski i A. Przybylski,

posiada znaczny zapas szyb różnego gatunku i podejmuje się oszkleń całych domów i fabryk. Miodowa Nr 495, dom Grabowskiego. —14427—5—8

W Zakładzie Artysty Snycerza Szczęsnego Chilkiewicza,

ulica Leszno Nr 62,

trzech zdolnych Snycerzy może zaraz znaleźć **stałe zatrudnienie** na dobrych warunkach. —13637—11—12

KOLONJA

do sprzedania za Wolskiemi rogatkami we wsi Kole, przy drodze prowadzącej do Babic, gruntu łokci 20300 i zabudowania gospodarskie, za rs. 1600. Cała summa wymagalną nie jest. Wiadomość na miejscu Nr 29.

Józef Aniołkowski.

—15203—2—2

Wykształcona Niemka,

życzyłaby zabrać znajomość z Polką lub Rossjanką, aby w zamian za wyuczenie ich swojego ojczystego języka, mogła się sama nauczyć ich mowy. Adres ulica Orla Nr 2 piętro II gie. —15197—2—2

Najtańsze ceny!!!

Największy wybór!!!

Najświeższe fasony!!!

Koszul męzkich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 20, do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie, i męzkie kalesony, krawaty, gorseta paryzkie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończoch i skarpetek z najcelniejszych Fabryk, oraz chustek jedwabnych i batystowych, poleca

Magazyn Gotowej Bielizny

Henryka Grützhändlera

ulica Niecała Nr 8 nowy.

—14546—5—6

Trumny, efekta pogrzebowe, gotowe żałoby, zlecenia pogrzebowe,

w Magazynie Żałobnym,

Nowy-Świat Nr 48, drugie piętro od frontu. —14607—4—10

Bransoleta i zegarek

złote, oraz srebra, są do sprzedania w lokalu Nr 6, domu Nr 97, wprost kolumny Zygmunta. —15155—3—6

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

Szezlong skórą kryty, Kozeta, Łóżka medaljonowe, stolik do kart, Tualeta, Komoda, Szafa i chodniki, wszystko prawie nowe.—Chłodna Nr 40, lewa oficyna, 2-gie piętro. —14997—3—3

Na Pieczywo i Wiktuały

sklep z mieszkaniem, do najęcia od Ś-go Michała. Jerozolimska Nr 17. —14983—3—3

Interes bardzo korzystny,

gdyby panna lub wdowa bezdzietna miała kapitału rs. 1500 lub więcej, niech zostawi swój adres, składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą A. N. z wymienieniem czasu zostania w domu. —14840—3—3

DOM

do sprzedania przy ulicy Żytniej pod Nrem 4, z ogrodem i placem pod budowle, trzeci dom od rogu Żelaznej i Nowolipia, na korzystnych warunkach. Wiadomość u właściciela. —15238—2—3

We wsi kościelnej Zduny, odległej od Łowicza na 11 wiorst, przy szosie, jest do wydzierżawienia

OBERŻA.

Ponieważ w miejscowości tej jest znaczny ruch ludności, a tem samem znaczny zbyt artykułów żywności i produktów, pożądanem jest aby, zgłaszający się był oznajmionym z rzeźnictwem i piwowarstwem. Wiadomości o warunkach dzierżawy, udzieli J. Nowicki—Administrator propinacji w Zdunach. —14882—4—4

OGRÓD

Warzywny i Owocowy,

w Warszawie, do wydzierżawienia na korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 13, mieszkania 6. —15185—2—3

Nauka wyrobów pończoszniczych bez szwu.

Przymuje się codziennie interesantki od 9 do 12 z rana.—Tamże jest do wynajęcia pokoik z meblami, usługą i opałem, za rs. 7 miesięcznie. Nowe-Miasto Nr 15 nowy, 2 piętro od frontu. vis à vis kościoła Ś-go Kazimierza, mieszkania Nr 6. —14988—3—3

Zupełna Wyprzedaż

wełnianych zimowych pończoch, skarpetek, kaftaników i kalesonów w różnych kolorach, na pary i tuziny, także są do sprzedania Szafy sklepowe oszklone. Nowy-Świat Nr 57. —14970—3—3

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę

DWA FUTRA:

Algierka męzka, podbita tumakami, z takimże kołnierzem, pokryta suknem i **Szuba** damska podbita lisami, wierzch rypsowy wełniany. Dowiedzieć się można codziennie od godziny 1 rano do 6 po południu, w pałacu Brülowskim, wprost Saskiego placu, w głównym korpusie na 3-em piętrze, u państwa Olszewskich. —15251—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szafa jesionowa do sukien, Umywalka, dwie napoleonki aksamitne, Sofka, dwa Obrazy olejne i Stół. Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Hr. Stanisława Potockiego Nr 15 nowy, mieszkania 24, w prawej oficynie. —15004—

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i szprejcami, teraźniejszej konstrukcji i fasonu, jest do sprzedania, na ulicy Nowolipie pod Nrem 4. Stróż wskaże. Bliższa wiadomość w dystrybucji przy ulicy Bielańskiej, wprost Długiej. —15200—2—3



Pozostawiono do sprzedania

PIANINO

zupełnie nowe z pierwszorzędnej Berlińskiej fabryki, za cenę rs. 290. Ulica Rymarska Nr 12, u fortepianisty Biernackiego.—Tamże przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia. —15346—1—3



FORTEPIAN

fabryki Budynowicza, o siedmiu oktawach, bardzo mocny, do sprzedania za połowę wartości. Wiadomość, Smolna Nr 9, na drugiem piętrze. —15324—1—3



Jest do sprzedania jesionowy,

Fortepian

o 6 i pół oktawach, w cenie rs. 45, przy ulicy Marjensztadt Nr 19. Wiadomość u stróża. —14945—3—3

Szynk Wódek,

egzystujący od lat 10-ciu pod Nrem 11/275, przy ulicy Freta-Szerokiej, jest do sprzedania od Nowego Roku lub w każdym czasie, Wiadomość na miejscu. —15328—1—3

Do sprzedania

MASZYNA

do szabowania robót stolarskich z piłą cyrkularną.

Wiadomość, ulica Twarda Nr 32—u Stolarza. —15260—1—3

Jest do sprzedania

WOLANT

prawie nowy, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Walicow Nr 3, w piekarni. —15252—1—3

Ktoby miał do odstąpienia niedrogo

Grób murowany

na Powązkach, zechce zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. W. —15361—1—1

POKÓJ

obszerny, z osobnem wejściem, w domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, do odnajęcia w każdym czasie. Wiadomość w tymże domu w sklepie wiktuałów.—Tamże dowiedzieć się można o **Krowiarni** do odstąpienia. —14897—3—3

Z powodu wyjazdu

jest do wynajęcia

Lokal parterowy,

składający się z 6-ciu Pokoi, Kuchni z wodociągiem, Pralni, za rs. 525 za 3 kwartały (od Ś-go Michała do Ś-go Jana), Aleja Ujazdowska Nr 27, (od Mokotowskiej ulicy Nr 18). Tamże są do sprzedania **Meble** sprężynowe, Kanapa, 6 Foteli i Stół za rs. 30. 2—3 — 15192 —

Do wynajęcia od 1-go Września r. b. w domu na rogu ulicy Jasnej, Zielonego placu Nr 56,

Mieszkanie

na 1-em piętrze nad entresolą, bardzo piękne i wygodne, składające się z sześciu pokoi, pokoiku dla służby przedpokoju, pasażu, kuchni, wygódki komórki, pralni, wspólnej, górki osobnej, dwóch piwnic, z wodociągiem, gazem, z lampami gazowemi za rs. 1200 rocznie. Oprócz tego **dwa Pokoje** na parterze zdatne na kantor i prywatne mieszkanie, za rs. 280 rocznie. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56, u stróża lub rządcy domu. 6—12—14531

Mieszkanie dla kawalera,

przy ulicy Senatorskiej, w blizkości Banku, na 2-m piętrze, jeden duży pokój z przedpokojem, do najęcia od Ś-go Michała r. b. Wiadomość na Placu Teatralnym, w sklepie jubilerskim W-go Leskiego. —15150—2—3

Za rs. 300 rocznie,

jest do wynajęcia od Ś-go Michała **Warsztat** na jakibądź zakład, do tego mieszkanie 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, góra i skład na materjały. Nowolipie Nr 28. Wiadomość u stróża. —15205—2—3

W domu pod Nr 4 przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

Dwie duże Sale

z nich jedna z galerją. **Suteryny** wysokie mieszkalne—oraz lokale po 3 i 2 pokoje.— Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. —14917—3—3

Do najęcia od 1 Października r. b.

w domu nowo wybudowanym przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 23a w drugim domu od Marszałkowskiej, 1 piętro: **10 pokoi** wysokich z kuchniami (lokal może być podzielony). Na parterze **6 pokoi** z kuchnią i **4 pokoje** z kuchnią. Wiadomość na miejscu. —14916—3—3

Do Wynajęcia od Ś-go Michała r. b. do 1-go Maja 1878 r. w Alei Ujazdowskiej obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713 **B.** nowy Nr 11,

LOKAL PARTEROWY

kompletnie umeblowany i odświeżony z przyległym Ogródkiem, składający się z 5-ciu pokoi i kuchni, piwnicy, góry wspólnej i wodociągiem. Wiadomość na miejscu lub w składzie Braci Lesser przy ulicy Rymarskiej. 5—6—14766

Do wynajęcia w każdej chwili przy ulicy Szeroki-Dunaj Nr 7

MIESZKANIE

wspólne, przy wdowie lubiącej spokój, dla pojedynczej osoby płci żeńskiej, na dogodnych warunkach. Wiadomość u stróża – Oraz maszyna Singera do sprzedania. —14991—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

Dwa Pokoje,

suche i ciepłe, w jednym jest kominek, może być z meblami lub bez. Ulica Nowolipki Numer 34 domu—stróż wskaże. —15173—2—5

Jeden Pokój

z oddzielnem wejściem, jest do wynajęcia każdego czasu. Bliższa wiadomość u Harasimowicza, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 11, w piedzińcu. —15170—2—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505 lit c, jest jeszcze do wynajęcia kilka

LOKALI

o 1, 2 i 3 pokojach, z kuchniami i przedpokojami, świeżo odnowionych.—Wiadomość na miejscu. —14177—5—6

5 POKOJÓW

do wynajęcia na **Bawarję** od Ś-go Michała i stara **Cegła** do sprzedania. Wiadomość, Dzika Nr 37 nowy, u właściciela. —15209—2—3

Do najęcia w każdym czasie

Jeden Pokój

z przedpokojem wspólnym, na żądanie z meblami, stołem i usługą, przy ulicy Chmielnej Nr 25—stróż wskaże. —15201—2—3

MIESZKANIA

od 1 Października ulica Leszno Nr 84. Na piętrze od frontu 4 pokoje, kuchnia i piwnica, 1 pokój z kuchnią przy dużym ogrodzie. —14858—4—5

Do wynajęcia z umeblowaniem

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia. Nowy-Świat Nr 18, u Rządcy. —14904—4—5

Do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

LOKALE

składające się z 6-ciu i 7-miu Pokoi na parterze, i 1-em piętrze i 2 gim, w domach Nr 35 i 36, ulicy Nowo-Zielnej, za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu u stróży. 2—3—15115

Są wynajęcia od Ś-go Michała r. b., przy ulicy Wspólnej Nr 28, trzy lokale, każdy mieszczący

Trzy Pokoje

przedpokój, kuchnię, spiżarnią, wygódkę, 2 piwnice, górę wspólną, z wodociągiem i zlewem, z 2-ma wejściami, na parterze, 1 i 2 piętrze. —15056—2—3

MIESZKANIE

od 1-go Października do najęcia: **3 Pokoje** obszerne, passaż i kuchnia, na dole, z ogrodem fruktowym i wszelkiemi wygodami, za rs. 220 rocznie, przy ulicy Żytniej pod Nrem 4, trzeci dom od rogu Żelaznej i Nowolipia. —15237—2—3

Mieszkanie,

5 pokojów, przedpokój, pasaż i kuchnia, na drugiem piętrze, za cenę rs. 560 rocznie. Ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 6. —15130—2—3

7 Pokojów

z kuchnią, z balkonem, od frontu, na 1-m piętrze, przy ulicy Chłodnej Nr 20/770, wprost kościoła Ś-go Karola Boromeusza, świeżo wyrestaurowane, w każdym czasie do wynajęcia. —15132—2—3

Do odstąpienia w każdym czasie

Dwa pokoje,

kuchnia, piwnica i drwalnia, z dwoma wchodami, za 30 rs. kwartalnie. Ulica Nowolipki Nr 39. —15052—2—2

Są do najęcia dwa

LOKALE,

składające się z 3-ch pokoi, kuchni, spiżarni, przedpokoju, ze zlewami i wodociągiem, na parterze, w nowo-wybudowanym domu przy ulicy Chłodnej Nr 15. —15118—2—2

1—2 i 3 pokojowe odrestaurowane

Lokale i Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz lub od 1-go Października do wynajęcia. Twarda Nr 36.—Tamże **Koń** młody największej miary i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —15067—2—12

Do najęcia od Ś-go Michała w domu Nr 1327B róg Ś-to Krzyzkiej i Jasnej:

LOKAL

na 1-em piętrze od frontu, świeżo odrestaurowany, składający się z salonu, 5 pokoi, przedpokoju i kuchni z wodociągiem, clewem i innemi wygodami.

Na parterze w oficynie, świeżo odrestaurowany pokój z kuchnią.—Wiadomość na miejscu u stróża. —15037—2—3

Przy ulicy Wareckiej w domu Nr 7/1357, jest do wynajęcia w każdym czasie

Lokal

z wodociągiem, zlewem i klozetem składający się z czterech pokoi, oranżerji stanowiącej piąty pokój, oddzielnego ogródka, przedpokoju, kuchni i spiżarni za rs. 550 rocznie. Stróż miejscowy wskaże. 3—3—15102

Dla osoby płci żeńskiej, potrzebny jest od 1-go Października

Pokoik bez mebli,

przy porządnej familj, może być ze stołem. Wiadomość w godzinach rannych, Obożna Nr 3, na drugiem piętrze, środkowe drzwi. —15368—1—1

Do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

Pokój z kuchnią

lub **Dwa Pokoje z kuchnią**, piwnicą, komórką, górą wspólną, za bardzo niską cenę, przy ulicy Łuckiej pod Nrem 9/1160. Wiadomość w miejscu. —15355—1—3

Trzy Pokoje

kuchnia i przedpokój, z widokiem na ogród, od kwartału za 150 rubli rocznie. Ulica Wołowa na Pradze Nr 236. —15372—1—3

POKÓJ

z oddzielnym wchodem, z meblami, usługą i opałem, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość, ulica Orla Nr 4, mieszkania 6, drugie piętro. —15362—1—1

DWA POKOJE

umeblowane, do wynajęcia z usługą, samowarem i opałem, do każdego wejście osobne, mogą być wynajęte razem lub osobno. Chmielna Nr 1, drugie piętro, w bramie na prawo. —15345—1—1

Od 1 Października r. b., w nowo wyrestaurowanym domu Nr 3/146 Szeroki-Dunaj, są do najęcia różne

Lokale

dla osób z familją i pojedynczych. Wiadomość na miejscu. —15213—1—3

Poszukuje się

Mieszkania z meblami

lub bez, na kwartał, składającego się z 3-ch lub 4-ch pokojów, przed pokoju i kuchni, położonego w środku miasta. Reflektanci zechcą adres swój zostawić w kancellarji Prokuratora Sądu Okręgowego Warszawskiego, u woźne go Pilaszewskiego. —15350—1—3

Do wynajęcia każdego czasu

przy ulicy Granicznej Nr 14:

Sklep obniżony równo z trotoarem i świeżo wyrestaurowany, z pokojami i piwnicami, lub bez takowych.
Różne **Piwnice.**
a nadto od Ś-go Michała:
Salon, 3 pokoje. kuchnia i spiżarka.
Pokoje kawalerskie.
Wiadomość u właściciela domu,na 1 piętrze od frontu. —15325—1—6

Różne Mieszkania

do wynajęcia od Ś-go Michała, w nowo-odrestaurowanym przechodnim domu, przy ulicy Franciszkańskiej i Nowowiniarskiej Nr 1809 c,d. Wiadomość u właściciela tegoż domu. —15353 —1—8

Z przyczyny wyjazdu, są trzy

LOKALE

przy ulicy Kruczej Nr 2, po dwa pokoje z kuchnią, po rs. 200. —15338—1—3

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

z osobnem wejściem, z meblami, usługą i samowarem, dla 2 lub 3 kawalerów. Wspólna Nr 12, mieszkania 8, na 1-m piętrze w oficynie. —15305—1—1

Przy ulicy Ogrodowej Nr 25 nowy, jest do wynajęcia od dnia 1 Października

Mieszkanie

świeżo wyrestaurowane, złożone z dwóch pokoi, przedpokoju, alkowy z oknem i kuchni angielskiej. za cenę przystępną.—Tamże z powodu wyjazdu do sprzedania **garnitur mebli** mahoniowych, parę luster, oraz wiele innych sprzętów, wszystko za bardzo umiarkowaną cenę. Stróż miejscowy wskaże. —15363—1—1

Dwa Sklepy duże

z urządzeniem gazowem, od 1-go Października b., do wynajęcia z mieszkaniem. Wiadomość na miejscu Nr 5, Nowy-Świat, u właściciela domu. —14933—2—3

SKLEP

i lokale do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Rymarskiej (wązkiej) Nr 12. —14868—4—6

Do sprzedania w każdym czasie

SKLEP

z wyborowym towarem, dobrze procentujący, wraz z mieszkaniem wygodnem, dla człowieka familijnego.—Potrzebny kapitał około 2500 rs. Bliższą wiadomość powziąć można u W. Makarowicza, Dzielna Nr 9, do 11 z rana i od 3 do 6 po południu. —15204—2—6

SKLEP

obszerny, z oświetleniem gazowem, po celniejszej stronie ulicy Nowy-Świat, za stosunkowo nizkie komorne, jest do odstąpienia w każdym czasie, z trzyletnim kontraktem. Wiadomość przy ulicy Królewskiej domu Nr 1, mieszkania 23, do godziny 10 rano i od 3 do 5 po południu. —14989—3—3

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją,** do sprzedania przy ulicy Podwale pod Nrem 34. —15071—2—6

SKLEP

średniej wielkości, do najęcia. Nowy-Świat Nr 21. —14690—3—3

Handel Wiktuałów

do odstąpienia. Nowy-Świat Nr 8. —15229—3—6

W d. 17/29 Sierpnia r. b. wyszła z domu we wsi Pułapiny, gminie Kaski, powiatu Grodziskiego, gub. Warszaw. i dotąd niepowróciła:

DZIEWCZYNKA

lat 12 mająca, imieniem Karolina Przybyłowicz, brunetka, ubraną była w liche odzież i boso! Ktoby o takowej wiedział gdzie się znajduje, zechce dać znać do Wójta Gminy Kaski, powiatu Grodziskiego. —15214—2—3

W Zakładzie Zegarmistrzowskim Juljana Piątkowskiego, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 7, jest do sprzedania

Zegar stołowy,

misternej roboty (Antyk,) kwadransowy, z repetycją w szafce brązowej. —14719—3—3

Nagrody rs 10.

W dniu 6 b. m. na stacji Praga Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej (Pelcowizna) zgubionym został zegarek damski złoty o dwóch kopertach, ozdobionych insygnami wojskowemi. **Łaskawy** znalazca raczy zwrócić powyższą zgubę za nagrodą oznaczoną, pod Nr 36, Krakowskie-Przedmieście, mieszkania 33. Uprasza się przytem Panów Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi na takowy zegarek. —15369—1—3

Przed kilku dniami w przejściu ulicą Żabią za Żelazną Bramę, zgubioną została

CHUSTKA

jedwabna duża w kraty czarna z białem, z frendzlą. Łaskawy znalazca przez wzgląd że to była droga pamiątka, raczy zwrócić takową na ulicę Długą do magazynu Strojów pod firmą P. Paszkowskiej, w hotelu Polskim, za odpowiednią nagrodą. —15371—1—2

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra i złoto, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —14743—6—6

Zaginął z domu

PIESEK

mały, młody, żółty, mający ciemne pręgi przez krzyż. Kto takowego odprowadzi na ulicę Danielewiczowską Nr 8 (mieszkania Nr 18) otrzyma odpowiednią nagrodę. —14939—3—3

W dniu 12 b. m. o godzinie 9½ wieczorem na ulicy Elektoralnej, zginął

PIESEK

mały, ciemno brunatny, z włóczkową obróżką na szyi, wabi się Bukuś. Znalazca zechce go odnieść za nagrodą rs 1 kop. 50, na ulicę Elektoralną pod Nr 10 mieszkania 4. —15249—2—2

Psy gończe

są do zbycia doskonałe, **suka ponter** z dwojgiem szczeniaków, **gordon seter** 8 miesięczna nadzwyczajnej piękności czarna podpalasta.—Ulica Żytnia Nr 13, mieszkania Nr 2 —14974—3—3.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.